

# DZIENNIK WILEŃSKI



**REDAKCJA i ADMINISTRACJA:** ul. Demiatrańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 po poł. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedzielę i święta od 12—1. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i dni podwiątecznych.

**PRENUMERATA** miesięcznie 2 zł., z odnośnieniem i przesyłką pocztową 3 zł. 50 gr., za granicą 6 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 18 gr., **CENA OGŁOSZEŃ:** za wiersz milim. przed tekstem 20 gr. i w tekście 40 gr., za tekstem 10 groszy. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25%, sagraiczne o 50%, drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Konto czekowe w P. K. O. № 50187.

**E. MIESZKOWSKI**

Mickiewicza 22

**KAPELUSZE i CZAPKI MĘSKIE**

HABIG BORSALINO,  
P L E S S i in.  
w wielkim wyborze.

## Koncert-Raut z Loterją Fantową

na rzecz niezamożnych uczniów urzędu Komitet Opieki Domowej Kursów Maturalnych S. U. P. w **sobotę dn. 4 kwietnia 1925 r.** w salach Stowarzyszenia Urzędników Państwowych, przy ul. Dąbrowskiego 5. **Loterja fantowa** zaopatrzona w różne przedmioty, nie wyłączając biżuterijnych. Część artystyczna: Solo skrzypcowe p. Wacława BRZEZINSKIEGO, śpiew oper. p. Ludwiga Adama (baryton), p. Beyerówny (mezzo-sopran), p. Bayera (baryton), solo fortepianowe, solowe tańce artystyczno-plastyczne panien B. i J. (Pierrot i Kolombina), orkiestra uczniowska, oraz szereg niespodzianek.

**DYREKCJA:** Jagiellońska 9. od 13—16 g.  
**KURSY MATURALNE S. U. P.** Kurs klasy IV, V, VI, VII, VIII. Kurs abiturjentów dla mających przystąpić do matury we wrześniu. Kurs Polonistyczny dla nie mających polskich matur. Nauka wieczorem (od 5—10), kurs 1 klasy—5 i pół miesięca.  
**SEKRETARJAT** M. Pohulanka 11 od 17—21 g.

**Creme Derby** jest opatentowany pod Nr. Z. 12190/7494/21 w Urzędzie Patentowym Rzeczypospolitej Polskiej.  
Dostawca: M. CEGIELSKI, Poznań, ul. 27 Grudnia 12.

**S Z Y K** Po cenach fabrycznych **MODA**  
**KONFEKCJE, GALANTERJE, OBUIE**  
Własnej fabryki według ostatnich żurnali paryskich poleca **D. H. „W. NOWICKI“** 50—3  
**GWARANCJA** Wilno, ul. Wielka 30. **GUST**

**Józef Klodecki**  
Zamkowa (dawniej Wielka) Nr. 17  
Sklep z manufakturą i blawatami poleca: koldry, poduszki towary bielizniane, sukna, zefiry, markizety, bieliznę damską i męską, oraz krawaty w wielkim wyborze 205—4

Związek Spółdzielni **MLECZARSKICH i JAJCZARSKICH** w Warszawie.  
Spółdzielnia z ograniczoną odp **ODDZIAŁ w WILNIE.**  
Biuro i składy: 1 ul. Końska 18, telefon 491.  
Poleca na święta: **masło, sery, miód.**

**Obuwie:** męskie 1516 damskie modne fasony wybór wielki ceny niskie  
**JAN WOKULSKI i S-ka**  
Wielka 9. Telef. 182.

**Telefonem z Warszawy.**

(Od własnego korespondenta.)

## Plenarne posiedzenie sejmu.

Uchwalenie ustawy o pomocy optantom. — Odrzucenie zmian do ustawy o zabezpieczeniu od bezrobocia. — Uchwalenie ustawy o rozbudowie miast i poborze rekruta na 1925 r. — Atak Wyzwolenia na generała Sikorskiego.

Po czwartkowym długim i dość burzliwym posiedzeniu panował w piątek nastrój raczej senny. Posiedzenie zaczęło się ze znacznym opóźnieniem przy niewielkim komplecie. Po uchwaleniu wniosku posła Sokolnickiej i posła Hertza (N.P.R.) w sprawie pomocy dla optantów powracających z Niemiec, przystąpiono do wniosków w sprawie zmiany ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia.

Wnioski te stawiane przez lewicę w celach demagogicznych nie miały szans przejścia, gdyż narażałyby skarb na b. znaczne wydatki, co w obecnych okolicznościach jest niemożliwe.

Po referacie posła Rusinka i obszerniej dyskusji odrzucono wszystkie wnioski o zmianę ustawy. Przyjęto jednakże rezolucję posła Waszkiewicza, wzywającą rząd, ażeby zabezpieczył na wypadek bezrobocia robotników fabryk wojskowych, monopolu tytoniowego i kolei państwowych. Po uchwaleniu w 3im czytaniu ustawy o rozbudowie miast, przystąpiono przy rosnącym zainteresowaniu do ustawy o poborze rekruta na rok 1925-y. Poseł Miedziński z Wyzwolenia wy-

**Dzisiaj w sali Klubu Handlowo-Przemysłowego Mickiewicza 33-a**  
**KONCERT RECITAL FORTEPIANOWY Aleksandra Wielhorskiego**

Bilety w cenie od 1.50 gr. od g. 5 ej przy wejściu na salę koncertową

wiedział przy sposobności długą i nużącą mowę poświęconą wyłącznie atakom na ministra Sikorskiego.

Po wszystkich zarzutach o wadach wykształcenia armji, atakach osobistych i t. d., wyłazło wreszcie szydło z worka, gdy pos. Miedziński na zakończenie oświadczył, iż to, że Piłsudski nie jest w wojsku, jest dziełem gen. Sikorskiego. Z dużym temperamentem odpowiedział Miedzińskiemu poseł Wichniński (Ch. D.), poczem zabrał głos gen. Sikorski zaznaczając, iż krytyka jest pożądana pod warunkiem, aby była obiektywna, rzeczowa i szcera, poczem w logicznym przemówieniu wykazał, że mowa posła Miedzińskiego nie zawierała, ani jednej z tych cech zasadniczych.

Przemówienie generała Sikorskiego przerywane było kilkakrotnie oklaskami na prawicy i centrum, a wrzawą na lewicy.

Poseł Liberman zasłuchiwał na oklaski całej izby, z wyjątkiem dającego się Wyzwolenia, gdy oświadczył, że socjaliści polscy będą głosować za poborem rekruta, bo czasy się zmieniły, jesteśmy otoczeni potęgami militarnymi, a odmówienie rekruta byłoby równoznaczne z otwarciem granic wrogom.

Chciał jeszcze przemawiać poseł komunisty, ale uchwalono wniosek o przerwaniu dyskusji i przystąpieniu do głosowania.

Ustawę o poborze rekruta przyjęto głosami polskimi przeciw mniejszościom i komunistom. Żydów na sali nie było.

Rezolucję pos. Miedzińskiego wyrażającą votum nieufności gen. Sikorskiemu odrzucono.

Głosowało za nią Wyzwolenie, mniejszości, komuniści i niezależna partja chłopska.

Wynik głosowania izba powitała oklaskami i okrzykiem „Niech żyje armja!”

Następne posiedzenie 22 kwietnia.

Na porządek dzienny wchodzi budżet. Wice-marszałek Moraczewski zamknął posiedzenie, życząc posłom wesolych świąt.

## Walka z przemycaniem przedmiotów zbytku.

Wobec nadmiernej przemykania przedmiotów zbytku przez osoby powracające z zagranicy, władze celne przystępują do obostrzenia rewizyj celnych. Opracowane mają być specjalne instrukcje, zmierzające do skrupulatnego badania wwożonych przedmiot użytku osobistego celem ukrócenia nadużyć.

## Aresztowanie komunistów.

Z Radomia donoszą: W nocy z dnia 1 na 2 b.m. przeprowadzili organy policyjne szereg rewizyj w Radomiu. W wyniku rewizyj tych znaleziono broń i szereg dowodów rzeczowych. Władze bezpieczeństwa aresztowały ogółem 56 osób.

Z dotychczas zebranych danych wynika, że w liczbie aresztowanych są 3 bojowe jacejki komunistyczne, sekcja żydowska K. P. R. P. i inne oddziały komunistyczne. Energiczne dochodzenie w toku

## Po zgładzeniu Bagińskiego i Wieczorkiewicza.

### Napad na konsulata polski.

MIŃSK, 3.IV. (Pat.) Wczoraj przed opuszczeniem gmachu konsulatu polskiego przez księdza Usasa demonstranci zbliżyli się do gmachu i powybijali w nim szyby. Jeden z rzuczonych kamieni przeleciał tuż obok głowy konsula, który w związku z całym zajściem przesłał odpowiedni protest do komisarjatu spraw zagranicznych. Na skutek tego protestu pełnomocnik rządu sowieckiego w Mińsku wyraził konsulowi ubolewanie

### Szczyt zuchwalstwa.

MOSKWA, 3.IV. (Pat.) Urzędowa wojskowa gazeta „Krasnaja Zwiezda” zamieszcza niesłychanie napaśliwy i ostry w tonie, artykuł skierowany przeciwko Polsce. Autor artykułu niewątpliwie członek Rewwojensowietu grozi Polsce

obiecując wzmocnienie ochrony gmachu, oraz wszczęcie śledztwa. Agencja Rosty donosi jednak, że świadków tego zajścia odnaleźć nie zdołano. Demonstranci nieśli transparenty w językach: polskim, żydowskim i białoruskim, przy czym hasła na transparentach były następujące: „Żadamy odpowiedzialności za zabójstwo”. „Za głowę jednego rewolucjonisty tysiące panów”.

## Życie ekonomiczne.

G I E Z D A.

WARSZAWA, 3.IV. (Pat.) Dolar 5,18<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, sprzedaż 5,20, kupno 5,17, funty 24,88, sprz. 24,89, k. 24,77, Belgja 26,31, sp. 26,37, k. 26,25, Holandja 207,12, sprzedaż 207,62, kupno 206,62, Londyn 24,88, sprz. 24,89, k. 24,77,

Nowy York — 5,18<sup>1</sup>/<sub>2</sub> — 5,20 — 5,17, Paryż 26,62<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, sprzedaż 26,69, kupno 26,87, Praga 15,42<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, sprzedaż 15,46, kupno 15,35, Szwajcarja 100,19<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, sprzedaż 100,45, kupno 99,94, Sztokholm 140,75, sprzedaż 140,48, kupno 139,73, Wiedeń 78,18, sprzedaż 78,36, kupno 78,00, Włochy 21,30, sprzedaż 21,35, kupno 21,25, 8% pożyczka konwersyjna

1925 roku za 100 — 81, 10<sup>0</sup>/<sub>100</sub> pożyczka kolejowa 89,00 — 90,00 — 5<sup>0</sup>/<sub>100</sub> miasta Warszawy 22,00 — 21,50, pożyczka dolarowa — 64,00 — 64,04<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, procentowe listy zastawne ziemskie przedwojenne 29,25 — 28,60 — 28,65, 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> procentowe listy przedwojenne warszawskie 19,90 — 20,00.

Zniżki taryfowe na Targ Poznański.

Dyrekcja Targu Poznańskiego zakomunikowała, że Min. Kolei udzieliło 38<sup>1</sup>/<sub>2</sub> procent zniżki taryfowej dla uczestników tegorocznego Targu Poznańskiego. Zniżka będzie udzieloną w ten sposób, iż wystawca lub zwiedzający Targ w drodze powrotnej zapłaci tylko jedną trzecią część biletu za przedłożeniem karty wstępu na Targ.

### Stan rynku drzewnego.

LONDYN, 2.IV. (Pat.) Konkurencja światowa na rynku drzewnym jest silna i stale wzrasta. Szczególnie silnie występuje obecna konkurencja nabywca ze strony Niemiec i Holandji. Co się tyczy Wielkiej Brytanji, to i tutaj po długim okresie zastój, popyt na drzewo zarówno twarde jak i miękkie, powoli wzrasta. Zapytań nadechodzi dużo, ale faktycznych transakcyj zarówno „spot” jak i „futures” jest niewiele. Sezon wiosenny zapowiada się o wiele lepiej, niż w roku zeszłym. Ceny są obecnie mocne, szczególnie „spot”, słabsze są ceny „futures” wobec niepewności, co do przyszłej dostawy drzewa z Rosji. Ujawnia się większy popyt na jodłę, drzewo białe wogóle, a drzewo małych wymiarów w szczególności. Cena podstawowa drzewa białego t. j. 7 calowej deski, wynosi od £. 14,50 do £. 15,50 c. i. f. Zapasy drzewa w Anglii są olbrzymie, głównie w miastach portowych i mogą przy obecnym tempie spożycia leżeć jeszcze 6 miesięcy, zaś zapasy niektórych gatunków drzewa mogą leżeć do 10 i 11 miesięcy. Dzięki tym zapasom kupcy angielscy znajdują się w chwili obecnej w szczególności uprzywilejowanym położeniu Drzewo to zostało nabyte po bardzo niskiej cenie i dziś wartość jego stale się podnosi. Kupiec angielski może więc skutecznie konkurować z kupcem niemieckim, który musi nabywać drzewo po daleko wyższej cenie od cen sprzedaży kupców angielskich. Również korzystne jest położenie kupców angielskich w stosunku do eksporterów szwedzkich, fińskich i rosyjskich. Wstrzymując się od kupna, podtrzymują oni cenę drzewa na pewnym dla siebie wygodnym poziomie, korzystając z każdej nadarzącej się okazji kupna po możliwie najniższej cenie, aby w ten sposób „stocki” swoje dokompletować. Panującą obecnie na rynku angielskim taktyką jest: czekać i korzystać.

## Związek Ludowo-Narodowy. KOMUNIKAT.

Zebrań Zarządów kół dzielnicowych m. Wilna oraz mężów zaufania i wybitniejszych działaczy Zw. Lud. Nar. odbędzie się w sobotę dn. 4 kwietnia r. b. o godz. 6 wiecz. w lokalu Sekretarjatu przy ul. Dominikańskiej 4.

## Budżet państwowy na 1925 rok.

Na środowym posiedzeniu komisji budżetowej wygłosił referat pos. Zdzichowski o budżecie.

### Budżet 1924 r.

Budżet zeszłoroczny wykazywał w wydatkach 1.800 milj.

Budżet roku 1924 przewidywał niedobór zwyczajny 207 milj.

W wykonaniu niedobór ten zmniejszył się na 71 milj., natomiast okazał się niedobór w budżecie nadzwyczajnym na 101 milj. Oba te niedobory zostały pokryte z nadzwyczajnych poza budżetowych dochodów Państwa w roku 1924. Wiele pozycji prelimitowanych było na wzrost i zapas, zaś pewne pozycje okazały się niepotrzebnymi.

Likwidacja P. K. K. P. przedstawia się jak następuje: Aktywa w P. K. K. P. wyniosły 325 milj., pasywa łącznie z wykupem marek 492 milj., zbrakło więc 157 milj.

### Pokrycie niedoborów.

Pokryto to ze złota ze Skarbu Narodowego (68 milj.), z wpływów ze sprzedanych kosztowności (29 milj.) i częścią dochodu z bilonu (59 milj.). Do 31-go grudnia 1924 r. obieg bilonu i biletów zdawkowych wynosił 150 milj., dochód netto z tego źródła wyniósł 138 milj. Ponieważ użyto z tego 59 milj. dla likwidacji P.K.K.P. więc na potrzeby budżetowe zostało reszta tj. 79 milj. Druga pozycja 17 milj. z wpłat urzędników na akcje Banku Polskiego. Z wykupu marek 97 milj., z pożyczek wewnętrznych 35 milj., z zagranicznych: włoska dała 62.000.000 a z t. zw. pożyczki reliefowej 12 milj. Zadłużenie w Banku Polskim 20 milj. Wreszcie znalazły się w skarbie t. zw. sumy obrotowe 56 milj. Wszystko to razem dało 383 milj. złotych. Sumy te zostały zużyte jak następuje: 99 milj. zużyto na pokrycie deficytu budżetowego na 1 stycznia, 21 milj. na pokrycie reszty deficytu z roku 1923, na pokrycie awansów kasowych województwa śląskiego 2.800.000 zł. na lokaty i pożyczki 147 milj., wreszcie w dniu 31 grudnia w kasach była ogólna suma 112 milj.

### Rezerwy kasowe.

Od sumy 383 milj. należy odciąć jeszcze 56 milj. jako fundusze obce, nie należące ściśle do rezerw kasowych. Zostanie wtedy 327 milj., jako fundusz rezerw kasowych. Razem z tem, co zostało z likwidacji P. K. K. P. i z racji utworzenia Banku Polskiego wynosi to 544 milj. funduszy pozabudżetowych. Jeżeli od 327 milj. rezerw kasowych odciąć 173 milj. na pokrycie niedoboru, pozostawiałyby suma 154 milj. jako rezerwa skarbu na 1925 roku. Gdy od tego odciążymy jeszcze 43 milj. pożyczki kolejowej i 30 milj. użytych na wydatki monopolu tytoniowego to rezerwy kasowe na 1925 r. wyniosły tylko 80 milj. plus niewyżyskany kredyt w Banku Polskim, a więc co najwyżej 110 milj. płynnych funduszy. W stosunku do naszego 2 miliardowego budżetu jest to rezerwa bezwarunkowo mała.

Bilonu mogliśmy wypuścić w sumie 180 milj., wypuściliśmy jednak 150. Tej reszty, która po odciążeniu kosztów bicia bilonu wynosi 20 kilka milionów nie można liczyć do rezerw, ponieważ mamy znaczne nasycenie bilonu.

### Sytuacja gospodarcza.

Omawiając sytuację gospodarczą w kraju mówca dowodzi, że źródłem kryzysu gospodarczego w Polsce są trudności związane ze zjednoczeniem gospodarczym różnych dzielnic, z likwidacją tworów inflacji oraz z dostosowaniem się cen do równi złota. Reforma walutowa nie mogła stworzyć kapitału obrotowego, którego brak jest największą bolączką naszego życia gospodarczego. Dnia 20 marca w obiegu było 682 milj. złotych co jest absolutnie niedostateczne. Podniesienie obiegu zależy od plusów bilansu płatniczego i od pożyczek zagranicznych. Deficyt bilansu płatniczego w roku 1924 wyniósł 212 milj. zł. i tempo tego deficytu wraża stale.

### Nasze zadłużenie.

Zadłużenie nasze jest nadzwyczaj małe. Polska przedstawia

jeszcze ogromną możliwość zabezpieczenia kredytu zagranicznego. Według uchwały komisji budżetowej niedobór budżetu na rok 1925 wyniesie 132 milj. w tem 88 milj. w budżecie zwyczajnym, a 44 w budżecie nadzwyczajnym. Ale to nie jest cały niedobór.

Przez podniesienie szeregu pozycji po stronie dochodów da się osiągnąć dodatkową kwotę 162 milj. Pozostawałaby do pokrycia tylko 18 milionowa suma w porównaniu do całości budżetu nieznażna, która możnaby pokryć z zadłużenia w Banku Polskim.

### Pozycje niepewne.

Słabą stroną zestawienia budżetów, jest pozycja podatku majątkowego, z którego 380 milj. w gotówce wpłynąć nie może. Nie wiadomo jaki będzie urodzaj. A od tego zależy wydajność podatków w drugiej połowie 1925 roku. Ważnym zagadnieniem jest oszczędność w administracji; jako teź sobie postawimy musimy uproszczenie działalności administracji i osiągnięcie w ten sposób zmniejszenia personelu urzędowego. Mnożna uposażeń urzędniczych jest w naszym budżecie tą pozycją ruchomą, która właściwie uniemożliwia nam zapewnienie równowagi budżetowej.

Następnie zabrał głos prezes Rady Ministrów i minister skarbu p. Grabski.

### Przemówienie Ministra Skarbu.

Mówca zbijał twierdzenie, jakoby bilonu w obiegu było za dużo.

Bilonu metalowego wskutek niewłaściwych zarządzeń i ich wykonania w kraju jest bardzo mało. Tylko w Warszawie przy wypłatach pensji brano z tego źródła zbyt obficie. Punktem ciężkości jest srebro które z powodów technicznych nie może rozchodzić się szybko.

### Powody ujemnego bilansu płatniczego.

Najważniejszą, sprawą jest ujemny bilans płatniczy wskutek nieurodzaju i kryzysu węglowego. W roku 1924 zamalo dbaliśmy o to, żeby przez obniżenie stawek celnych obniżyć skalę użycia i naraziłszy pewne gałęzie produkcji, co teraz musimy odrobić.

Rząd nie może się dalej opiekować taniością produktów na rynku. Trzeba nawrócić z tej drogi i pójść w innym kierunku. Jeżeli po jakimś czasie sytuacja się zmieni, jeżeli rozszerzy się rynek pracy i nasza produkcja stanie się, to wrócimy do tamtej metody, bo to nie są rzeczy bezwzględne.

Przywóz jest nadmierny i to jest niebezpieczeństwem. Zmiana metody nie może odbywać się kosztem konsumenta, który musi być chroniony w granicach podtrzymania kosztów pracy.

### Bilans handlowy.

Ujemny stan naszego bilansu handlowego jest główną przyczyną, że nasz obieg nie może wzrastać. Bank Polski nie może go zwiększyć jeżeli nie zwiększy się zapas walut pomimo pożyczki amerykańskiej póki stan bilansu handlowego się nie polepszy. Nie staniemy się jeśli nie będziemy mieli lepszych urodzajów.

Robimy ogromne wysiłki w celu poprawienia [sytuacji] węglowej w kierunku ulg dla podatku obrotowego przy eksporcie i słusznych dodatkowych opłat przy imporcie.

Towar zagraniczny, opłacający oło jest w lepszej sytuacji od krajowego. Krajowa produkcja musi wymagać przynajmniej wyrównania szans podatkowych.

Zapasy czyste są większe, niż to wyliczył p. Referent. Pozwoliły one przebyć pierwsze trzy miesiące 1925 r. Dzięki tym zapasom mogliśmy poczynić pewne lokaty.

Co do wyników kasowych za styczeń i luty, to były one niekorzystne, ale pokryliśmy je bilonem, którego właśnie na taki cel trzeba używać.

### Optymizm p. ministra.

Najtrudniej było przebyć okresy w których ceny nasze zrównywały się z cenami zagranicznymi. Dziś wszystko jest na poziomie cen zagranicznych i niema za

groz wahań. Rzeczywistość wskazuje, że równowaga budżetowa istnieje, gdyż pożyczki amerykańskiej wcale nie używamy na zabezpieczenie równowagi, lecz na wydatki pozabudżetowe. Inne państwa używają pożyczek do łatania swego budżetu, my jednak tego nie zrobiliśmy. I gdyby nie troska o bilans płatniczy i handlowy, który nie przez to jest zły, że jest duży, lecz przez to, że się powiększa, możemy śmiało powiedzieć, że poza nami są najcięższe miesiące i że można już myśleć o

rozbudowie naszej państwowości. Konieczne są wielkie wysiłki sejmu, rządu i społeczeństwa, gdyż dalsze 4 miesiące są miesiącami próby, w których wskazana jest wielka ostrożność i poświęcenie wielu interesów. Rząd wprowadza obniżki taryf. Co do paszportów zagranicznych idzie w kierunku ograniczeń, w celu zniechęcenia ludności do wyjazdów zagranicę, a jednocześnie podniesienia udrówisk krajowych.

Na ten cel zostanie zużyta część pożyczki amerykańskiej.

## Dwie noty sowieckie.

WARSZAWA. Z powodu incydentu w Mińsku sowiecy wystosowały do rządu dwie noty: w jednej założyły protest przeciwko niedotrzymaniu przez Polskę umowy, w drugiej zaś żądają cofnięcia konsula polskiego p. Karczewskiego w

Mińsku za to, że w gmachu konsulatu polskiego rzekomo miał przechowywać ks. Usasa.

Rząd sowiecki zapowiedział odebranie mu exequatur. Prasa sowiecka podniosła wielki krzyk z powodu sprawy ks. Usasa.

## Oblawa na bandytów.

WARSZAWA, 3.4. (Pat.) — W związku ze zwiększającą się ilością napadów bandyckich w poszczególnych województwach wschodnich, co jako objaw stały daje się zauważyć ze wzrastaniem wiosny władze bezpieczeństwa w województwach Nowogródzkim i Wołyńskim zarządziły w dniu 1 b. m. oblawę w poszukiwaniu

broni, oraz w kierunku ujawnienia osób podejrzanych. Akcja osiągnęła pozytywne rezultaty, a jednocześnie dała możliwość ujęcia dość znacznej ilości osób pozostających w kontakcie z bandami, dopuszczającymi się napadów rabunkowych na terenie województw wschodnich.

## Flota sowiecka na morzu Niemieckim.

BERLIN, 3.4.—Z Kilonji donoszą, że flota sowiecka, składająca się z 28 jednostek bojowych zamierza w maju zwiedzić porty morza Niemieckiego. Podróż ma

cele ćwiczebne, oraz posłużyć zarazem do nawiązania stosunków z flotą niemiecką. Okręty zwiedzą też port kilonjski.

## Braun prezesem pruskiej rady ministrów.

BERLIN, 3.IV. (Pat.) Na dzisiejszym posiedzeniu sejmu pruskiego socjalista Braun został wy-

brany prezesem pruskiej rady ministrów 220 głosami na 432 głosujących.

## Roztropny głos czeski.

PRAGA, 3.4. Wielkie wrażenie wywarła tutaj mowa posła Myśliwka wypowiedziana na dzisiejszym zebrań komisji dla spraw zagranicznych. Poseł Myśliwek powiedział m. i. Jeśli Niemcom uda

się dokonać rewizji granicy polsko niemieckiej, to byłoby to równie klęską dla Czechosłowacji. Z tego wynika, że sprawa Polski jest równocześnie sprawą Czechosłowacji.

## Likwidacja strajku w Czechach.

PRAGA, 3.IV. (Pat.) Na wczorajszym posiedzeniu komitetu związku zawodowego górników przyjęto jednomyślnie rezolucję, wypowiedzianą się przeciwko strajkowi, jako godzącemu w interesy

robotnicze. Strajk — głosi rezolucja — wywołany został samowolnie przez komunistów. Dotychczasowy jego przebieg wykazał niezdolność partii komunistycznej do prowadzenia walki ekonomicznej.

## Ostry zatarg senatu francuskiego z izbą poselską.

PARYŻ, 3.IV. (Pat.) Wczorajsze posiedzenie Senatu, które zakończyło się dymisją ministra finansów Clementela, nie jest banalnym incydentem parlamentarnym. Stanowi ono niejako pierwszy wystrzał armatni w wielkiej bitwie oczekiwanej oddawna, w bitwie politycznej między Izłą Deputowanych, obraną 11 maja, w której przeważają socjaliści i radykalni-socjaliści oraz senatem gdzie dominują wpływy Milleranda-Fraeols Mareala i Poincarrego. Bitwa ta wywazała się obecnie na całej linii. W dniu jutrzejszym Millerand ma wejść do Senatu, jako senator z listy miasta Paryża. W poniedziałek rozpocznie się w senacie dyskusja nad sprawą ambasady przy Watykanie. W całej

Francji rozpoczęła się już kampania wyborcza przed wyborami do władz miejskich, które mieć będą dla rezultatu tej walki decydujące znaczenie. Jeśli kartel lewy odniesie zwycięstwo to senatorowie, którzy po większej części obrani są przez radeo w miejskich zajmą niezawodnie wobec Izby stanowisko bardziej pojednawcze, jeśli jednak kartel lewy zostanie pobity, to senat stanie się bardziej nieprzejednanym i sprawa rozwiązania Izby mogłaby wówczas nabrać aktualności. Zrozumiałem jest przeto, że senat zazwyczaj spokojny, okazywał wczoraj zarówno podczas posiedzenia jak w kulurach, podniecenie zupełnie wyjątkowe.

## Sejm i Rząd.

### Osuszanie nieużytków rolnych.

Min. Reform Rolnych przystępuje do opracowania projektu robot meljoracyjnych w związku z pracami tegoż Ministerstwa nad przebudową dotychczasowego ustroju rolnego w Polsce. Dla opracowania rzeczowych projektów zaproponowany został przez Ministerstwo p. inż. Trojanowski, b. współwłaściciel i kierownik biura meljoracyjnego.

### Wywóz nasion.

Ministerstwo Skarbu podaje do publicznej wiadomości co następuje:

Ubiegający się o wolny od cla wywóz kwalifikowanych nasion zbóż jarych, winni w podaniach,

wnoszonych do Ministerstwa Skarbu przez Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych, wskazywać:

- 1) Urząd celny, przez który zamierza się wywieźć towar,
  - 2) Ilość eksportowanego towaru z uwzględnieniem ilości worków,
  - 3) nazwisko i miejsce zamieszkania eksportera i odbiorcy.
- Nadto do każdego podania należy dołączyć:
- 4) zawiadomienie, wystawione przez Wydział lub też sekcję Nasienną lokalnej Izby, względnie Towarzystwa Rolniczego, że przeznaczony do eksportu towar i jest kwalifikowanym materiałem nasiennym,
  - 5) 2 worki plomb, które worki z wywożonym towarem muszą być oplombowane.

## Świat elegancki

używa tylko niezrównane w swej jakości

WODY KWIATOWE,

PERFUMY

w różnych najmodniejszych zapachach.

Żądajcie wszędzie „FORNARINA“

Sp. Akc.

9

### Pogłoski.

Podobno mają zająć zmiany na stanowisku szefa Najw. Izby Kontroli. Mówią, że miejsce p. Jarnowskiego miałby zająć dotychczasowy Komisarz Oszczędnościowy p. Moskałewski.

## Z całej Polski.

W najbliższym czasie Liga Żegluga Morskiej i Rzecznej urządzi we wszystkich miastach polskich Tydzień Bandery. W tygodniu tym ma być wygłoszony szereg odczytów i akademii, mający na celu popularyzowanie idei morza polskiego. Zebrane pieniądze w Tygodniu Bandery mają być przeznaczone na cele Ligi.

### Deficyty opery Warszawskiej.

Magistrat warszawski zwrócił się do rządu z prośbą o przyznanie stałej subwencji 162.000 zł. miesięcznie. Przy pełnej frekwencji publiczności opera warszawska przynieść może zaledwie 6.200 zł. a dzienne wydatki wynoszą 11.600 zł., czyli deficyt miesięczny wynosi 162.000 zł.

### Nowe wykopaliska.

W miejscowości Pruszcz (Prust) w pobliżu Gdańska znaleziono cmentarz z okresu pierwszego stulecia przed Chrystusem. Do tej pory wydobyto 12 urn. napełnionych popiołami. W pobliżu tego cmentarza znalezione niedawno grób jeszcze starszy, sięgający 7-go wieku przed Chrystusem.

### Uroczystości 3-go Maja.

Święto 3-go maja obchodzone będzie w tym roku nadzwyczaj uroczysto. Mówią o wspaniałych rewjach wojskowych pod Warszawą, w których weźmie udział kilka korpusów. Na uroczystości przybędzie gen. Nollet i podobno prezydent Francji Doumergue.

## Wiadomości telegraficzne.

### Dymisja min. skarbu francuskiego.

PARYŻ 3.IV (Pat.) Minister finansów Clementel podał się do dymisji na posiedzeniu gabinetu w sprawie ewentualności powiększenia obiegu banknotów.

PARYŻ 3.IV (Pat.) Rząd przedstawił dziś rano do podpisu prezydentowi dekret, mianujący sen. de Montie ministrem finansów.

### Czy lord Balfour jest angiłkiem?

LONDYN 3.4. Na otwarcium uniwersytetu żydowskiego w Jerozolimie Balfour odczytał mowę w języku hebrajskim. W mowie tej Balfour nazwał założony uniwersytet żydowski „ogniskiem kultury zachodniej” na wschodzie i wezwał arabów i chrześcijan palestyńskich do współpracy z żydami.

### Zamach w Skutari.

BIAŁOGRÓD 3.IV. (Pat.) Ze Skutari donoszą, że wczoraj w tamtejszym urzędzie celnym nastąpił silny wybuch. Skody wynoszą kilka milionów dynarów. W Skutari ogłoszono stan oblężenia. Kilka osób, którym udowodniono udział w zamachu stracono na mocy wyroku sądu doraźnego.

### Łondyn portem lotniczym.

LONDYN, 3.4. „Times” zajmuję się kwestją rozbudowy floty powietrznej Anglii. W najbliższych dniach ma zostać urządzony 80 stacyj lotniczych angielskich na cel wojskowy, a centrum tych stacyj ma stanowić Londyn, który będzie otoczony całym kręgiem innych stacji, i utworzyć ma w ten sposób twierdzę lotniczą.

## WYPRZEDAŻ MEBLI

pokoju., jadalnych, sypialnych, salonów, kuchni, i części pojedynczych. S. Anceletow.

Wilno, ul. Niemiecka Nr. 15. 8-1

## Telefonem z Rygi.

### Pogrzebanie autonomii kulturalnej mniejszości narodowych w Litwie.

"Dzień Kowieńki" podając znany już naszym czytelnikom wynik głosowania Seimu nad ustawami o autonomii kulturalnej pisze: "Za przyjęciem autonomii głosowały trzy frakcje mniejszości (z wyjątkiem pos. rosyjskiego Jerina, który, jak zwykle, w takich wypadkach zawsze wyznikał się z sali posiedzeń) oraz socjaliści.

Ludowy, którzy uważają siebie za ugrupowanie demokratyczne, takowem jednak w rzeczywistości nie są: głosowali oni tylko za autonomią Żydów, w projekcie zaś autonomii polskiej i niemieckiej od głosowania się powstrzymali. "Demokracizm" ludowców okazał się zatem bardzo specyficznym.

Przeciwko przyjęciu projektu głosowały: ukiniku sajana, darbo i deracja (zadziwiająca zechłanność wśród zazwyczaj postępowych ugrupowań robotniczych) oraz część chrz. dem.

Po skończeniu głosowania wszyscy posłowie mniejszości narodowych (z wyjątkiem pos. Jerina) na znak protestu z oburzeniem opuścili salę posiedzeń.

Epizod w całości był klasycznym przykładem antidemokratycznej wagi mniejszości narodowych polityki u nas w kraju.

### Wyrok w procesie polskim.

Z Kowna donoszą:

Zakończył się w sądzie wojenno-polowym w Kownie proces o rzekome szpiegostwo na rzecz Polski. Z oskarżonych Norejko, Karleńko i Zablacki skazani zostali na karę śmierci. Temu ostatniemu z powodu niepełnoletności zamieniono karę na dożywotnie ciężkie więzienie. Pozostałych dwóch: Jurkiewicz Priwałow i Gajewski skazani zostali — pierwszy na 4 lata ciężkich robót, a drugi na 2 lata. Oprócz tego w innej sprawie o szpiegostwo Dobrowolską Żukowską zasądziła na 10 lat więzienia.

### Podróż ministra litewskiego do Rygi.

Przyjazd litewskiego ministra Czarneckisa do Rygi odłożony został na po świętach. W Rydze Czarneckis konferować ma z min. Mejerowiczem.

### Oziębienie stosunków lotewsko-litewskich.

W stosunkach lotewsko-litewskich dają się zauważyć wyraźne oznaki oziębienia. Idea urzeczywistnienia zblżenia gospodarczego tak żywa niedawno obecnie uciechła zupełnie. Mówią, że celem przyjazdu ministra Czarneckisa jest ożywienie tych stosunków i zbadanie możliwości zblżenia gospodarczego.

### Finlandja ratyfikowała konwencję arbitrażową.

Z Helsingforsu donoszą:

Parlament fiński, w dniu 1 kwietnia ratyfikował konwencję arbitrażową pomiędzy Finlandją, Polską, Estonją i Łotwą.

### Przegląd prasy.

(Za gotóweczkę zamordował zakładników — Tak chce "Kurjer Wileński". Inny żyd z "Naprzodu" płacze nad zabitymi "bohaterami". — A więc jedźmy "za granicę".

"Kurjer Wileński" w numerze piątkowym, pod intrygującym tytułem "Muraszko rządzi Polską", pisze pomiędzy innymi:

"Że więc pana Muraszkę popchnęli do bohaterstwa mordowania więźniów przestępców, ci, którzy mu kazali codziennie czytać, że rząd polski jest zły i głupi, bo zdradzców z kraju wypuszcza, i że wobec tych agitacji pan Muraszko ujrzał się w aureoli bohatera, (a może tylko poślądca niezłej gotóweczki)? to w tem nie ma nic dziwnego. Ale, że rozmawiał wileńscy pocelwili burżuę, skwapliwie zbierają składki dla rodziny, (czyt. samego Muraszki) to jest objaw równie zdumiewający, jak potwornie smutny. Ludzie jako tako rozwinięci umysłowo, popierają zbrodnie, nagradzają takową, cieszą się z niej, zbierają pieniądze dla bandyty, mordującego bezbronnych, ofiejalnie więzionych do obcego państwa, prawie zakładników" (podkreślenia nasze, prap. Red.).

Coś podobnego może napisać tylko organ "Wyzwolenia", tego propagatora "wywaszczenia Polaków na kresach bez odszkodowania na rzecz "miejscowej" ludności", "bezwyznaniowej szkoły", "milięj zamiast armji" i t. p. Więc też nie dziwnego, że do swych pojęć horendalnych jeszcze jedno ciusiosum dorzucił. Ale tu mamy wrażenie, że "Kurjerowi" nie tak chodzi o to, że Muraszko wogóle kogoś zabił, jak o to, że "Wieżorkiewicz i Bagiński" zabił A już nazywanie podobnych zbrodniarzy "zakładnikami" i inzynuowanie, że Muraszko zrobił za "gotóweczkę", to jest cynizm godzien "Kur. Wileński" i jego protektorów. I możemy tylko poradzić "Kurjerowi Wil.", aby sobie przeczytał chociażby feljeton Belmonta (żyd, lewicowiec) o Muraszce, którego prawdopodobnie

uczono od młodu, że zdradcom należy się kara — że bombiści są najwyższem niebezpieczeństwem społecznem — że śmierć profesora — Polaka wymaga satysfakcji moralnej — że bezkarność bombistów jutro urodzi nowych, którzy mogą spowodować setki ofiar, może w niewin-

nych dzieciach — że bezkarność zdradzców jutro napłodzi nowych — że zwolnieni zdradcy są nazajutrz potężnymi wrogami — że targi o przestępców są właściwe minionym epokom barbarzyństwa, że rozmowy o wymianę bandyty na osobę ukochaną, w naszym przekonaniu niewinną, są słabością ludzi prywatnych, że handel sprawiedliwością na pewnym wysokim poziomie kultury jest już rzeczą niedopuszczalną — że wyznaczona przez sąd prawowity kara już raz zmniejszona przez łaskę, winna być wykonana, jeżeli kodeks karny nie jest pustym brzękiem — nie jest prawem tylko dla tych, którzy nie mają pleców zagranicą, przedmiotem nagrawania się dla tych, którzy znajdują sobie obcych, a władnych opiekunów".

Enuncjacje zaś "Kurjera Wil." dadzą się tylko porównać z jermjadą "Naprzodu", któremu taką naukę daje "Goniec Krakowski": "Jeśli zaś już jesteśmy przy naszych czerwonych żydach z "Naprzodu", to warto przytoczyć, co napisał o dwóch zbrodniarzach, którzy zginęli onegdaj z ręki Muraszki:

"Sprawa tych dwóch oficerów polskich, bądź co bądź chlubilnie odznaczonych za waleczność, dowiedzioną na polach bitew za niepodległość Polski, okryta jest mgłą tajemnicy, nierozświetlonej przez ich proces".

Dwaj bohaterowie!.. Tacy sami jak i ci z Krakowa, na których grobach żołnierze polski nie pozwolili składać wieńców, pochodzących od współwinnych zbrodni listopadowej!.. Potępiamy wszyscy szalony krok Muraszki, ale waga od gloryfikacji dwóch opryszków bolszewickich!.. Niema pogardy, jakaby trzeba wyrazić ich przeklejętą pamięć!.. "Naprzód", który nosi na sobie plamę krwawą ulanów może bez straty dla swej moralności wielbić dwóch zbrodniarzy, dzięki którym całość i bezpleczeństwo Państwa niejednokrotnie nadwerężono!.. Ale szepięć zgnilizny w opinję nie pozwolimy!.. Warto zaś podnieść, że Perl w "Robotniku" wyraźnie podkreślił potępienie dwu zabitych zbrodniarzy!.. Tam potrafił się wznieść na poziom polski — tu w Krakowie za wiele ciąży Feldmann i przechrsta Haecker!.. Strzelaliby chętnie codziennie do wojska!.."

Aktualnego tematu dotyka "Słowo Polskie", zaczyna się ciepło, a więc urlopy, odpoczniki i

## BACZEWSKIEGO

**LIKIERY:**

Abricotine,  
Banana,  
Cherry,  
Curacao tripl sec,  
Griotte,  
Menthe glaciale,  
Orange sec sec,  
Rose,  
SOVERAIN 71-2

każdy myśli o wyjeździe. Ale gdzie? Naturalnie, za granicę!

"Zagranicą, ach zagranicą, tam wszystko inaczej. Te porządki polskie takie u nas oplakano, ten brak wygod i komfortu na każdym kroku, ten brak szyku, elegancji, muzyki, wystaw, promenad, bazarów rzeczy tanich, a tak efektownych, pięknych. Porzucić to wszystko i raz być zagranicą. Nareszcie odetchnięcie się powietrzem światła, czy to francuskim, niemieckim, włoskim, hiszpańskim mniejsza o to, ale się użyje wówczas, komfortu, wygody i zaopatrzy się do Polski w rzeczy tak konieczne, jak suknie, kapelusze, buki, okrycia etc. tak piękne, szykowne i tanie. Dziś można sobie na to pozwolić. Pieniądz polski stoi wysoko, używać go możemy. To nie, że wartość złotego zbudowana jest głodnym wprost wysiłkiem narodu całego, odrywanem sobie od ust, potrzeb elementarnych na podatki, wkłady, i potrzeby rozmaite rządu, ale pieniądz mocno stoi, czom i kim mniejsza o to, któżby się zagłębiał w ten ciemny labirynt życia. Dość, że pieniądz dobry mamy, zawieźć go więc możemy do kleszeni i kas obcych, wrogich nawet, ale będą za to ukłony, komplementy, uśmiechy i te rzeczy tak eleganckie, a tanie.

To nie, że fabryki polskie stoją i stać będą bez roboty, bo panie i panowie uciekają od wyrobów polskich, to nie, że tłumy robotnicze głodne są i chodzą bezczynnie po ulicach miast, a kasy rządowe wydają miliony na zasiłek bezrobotnych, ale my chcemy szyku i bliztru zagranicy, kiedyś wszak to u nas będzie, tymczasem niech się nasze fabryki zamykają".

Tym wszystkim, śpieszącym z Polski za granicę, radzimy uważnie przeczytać referat p. Zdzienchowskiego i mowę premiera Grabskiego o naszym bilansie handlowym, zatważając pasywnym.

### Sprawy mieszkaniowe.

Współpracownik nasz zwrócił się do związku lokatorów w celu zasięgnięcia informacji mieszkaniowej w Wilnie, oraz o tem, jak się zapatruje związek na nowe podatki mieszkaniowe, luksusowe i t. d.

Według informacji, udzielonych przez wice-prezesa, p. Kerkucia, sprawa mieszkaniowa w Wilnie nie jest tak palącą, jak w latach ubiegłych, gdy pieniądz spadał z zawrotną szybkością.

Już obecnie sporo jest ogłoszeń o wolnych sieniach i mieszkaniach 6-7 pokojowych. Przyczyn do tego sporo: wyjazd żydów do Palestyny, zastój w handlu, obawa wygórowanych podatków, wreszcie zbliżające się lato nęci wielu wyjazdem na wieś, a brak gotówki ludzi "odstępem".

Co się tyczy podatków, to o podatkach na rozbudowę w zamian rekwiencji, nie może być sprzeciwu, podatek zaś miejski 5% to my uważam za wygórowany, lecz mam nadzieję, że wyższe władze niepozwoła, by stała się krzywdą lokatorom naszego miasta. Podatek od mieszkań luksusowych aczkolwiek wysoki będzie regulatorem stosunków mieszkaniowych, gdyż muszą za znaczyć, iż wielu mieszkało dotychczas w apartamentach za niższe opłaty, a gdy sruba podatkowa przycięsio, mieszkańcy te będą zużytkowane naletycie.

— A jak przedstawia się sprawa eksmitowania?

— Eksmisje bywają, lecz nie tak, jak to miłośnicy miejsc wóczas, gdy obowiązywał dekret Nr. 407, gdy istniał termin opłaty 7-mio dniowy. Dziś dzięki nowej ustawie mamy wolny miesiąc do uregulowania komornego. Jednym

złem są błędne informacje nieproszonych doradców, którzy w dowolny sposób wyznaczają terminy opłaty, dzięki czemu mamy eksmisje.

— A jaki termin obowiązuje obecnie?

— Termin ustalony 1 miesiąc, lecz brak gotówki nieraz staje na zawadzie i wielu zwlekając z dnia na dzień z opłatą, traci swe prawa.

— Jaki obecnie ruch w związku, w stosunku do lat ubiegłych?

## Kronika wileńska.

### Urzędowe.

— Konferencja w sprawie uroczystości 3-go maja. Niektóre organizacje społeczne na czele z Polską Macierzą Szkolną zwróciły się do p. Delegata Rządu w sprawie wyznaczenia wspólnej konferencji celem omówienia organizacji święta 3-go maja.

P. Delegat Rządu przychylił się do powyższej próby.

— Wyjaśnienie w sprawie daniny lasowej. Ministerstwo Robót Publicznych pismem z dnia 31 marca r. b. do Delegata Rządu wyjaśniło, że w razie zajęcia na cele odbudowy drzewa w lasach prywatnych w myśl ustawy z dn. 28 II 1919 r. ponad normę ustanoną w rozporządzeniu Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państw. z dnia 2.IX.20 r. przy uwzględnieniu par. 10 rozporządzenia z dnia 17.I.21 r. ma być właścicielem lasów płacona cena oznaczana miesięcznie przez wojewódzkie komisje, a nie cena oznaczona dla daniny lasowej. (s)

### Z miasta.

— Paul Boncour w Wilnie. Zapowiedziany został przyjazd do Wilna najprawdopodobniej w dn. 9 b. m. Paula Boncour'a (deputowanego Izby francuskiej przyjaciela Polski, obrońcy granic Polski na terenie Ligi Narodów).

Mał stanu francuski pragnie zapoznać się z terenem ziem Wschodnich i po krótkim pobycie w Wilnie zwiedzi powiaty graniczne.

— Ceny rynkowe w Wilnie. Ceny w Wilnie w piątek 8 b. m. były następujące: Za kilo chleba stołowego 52 grosze, chleba białego 59 gr., razowego 37 gr. Mąki 50 proc. pyłkowej 55 gr., mąki stołowej 70 proc. 52 gr., mąki razowej 37 gr. Mięsa wieprzowego 1.70 groszy, cielęcina 1 zł. Mięso wołowe I gatunku 1.50 gr., III gatunek 1 zł. Masło importowe 6.50 gr., masło miejscowe śmietankowe najlepsze na rynku od 4 — 5 zł., u handlarzy ponad 5 zł. Słonina krajowa 2.35 gr., amerykańska 2.35 — 2.40 gr. Cukier podrożał, w kosztach 1.50 gr., i kryształ 1.20 gr. Kasza jęczmieńna 65 gr., kasza gryczana 85 gr., ryż 65 gr., ser 1.50 gr., ryba do 2.90 gr., mleko u handlarzy do 45 gr. za litr, na rynku od 25—35 gr. Jaja na rynku od 1—1.10 gr. za sztukę. Za 100 kilo: żyta do 33 zł., owsa 28.50 gr. i jęczmień 29 zł. Za pud ziemniaków 2 zł. Drzewo od 8—9 zł. za metr. (s)

### Sprawy miejskie.

— Posiedzenie Rady Miejskiej. We wtorek 7 kwietnia o godz. 8 wiecz. odbędzie się posiedzenie Rady miejskiej, obejmujące pomiędzy innymi nast. porządek dzienny.

Wniosek w przedmiocie tymczasowego utworzenia referatu statystycznego, zamiast uchwalonego przez Radę Miejską Wydziału Statystycznego.

Wniosek w przedmiocie zmiany uposażenia lekarzy szkolnych i higienistek szkół powszechnych.

Rferat w sprawie reorganizacji warsztatów miejskich.

Pismo Głównego Komitetu budowy pomnika Adama Mickiewicza w sprawie zezwolenia na wzniesienie pomnika na placu przy zbiegu ulic Wielkiej i Niemieckiej.

Pedanie Kierownika Teatru Żydowskiego p. Mojżesza Karpinowicza w sprawie subsydjowania teatru.

— Obrady nad preliminarzem budżetowym. Na posiedzeniu miejskiej Komisji Finansowej, odbytem w dn. 2 kwietnia, rozpatry-

— Skarżyć się nie możemy na brak zainteresowania naszym związkiem, lecz opłaty wpływają w roku bieżącym opieszale, chociaż stanowczo wycofuje się z związku bardzo mało osób, natomiast przybywa element inteligentny.

Na zakończenie p. Korkuc zacytował, iż w celu udostępnienia opłat depozytowych, związek przyjmuje takowe na miejscu, co znacznie ułatwia lokatorom opłatę komornego w ustalonym terminie.

wano w dalszym ciągu preliminarz budżetowy na rok 1925.

Komisja postanowiła wstawić do budżetu: 1) na dodatek komunalny dla pracowników miejskich 169200 zł., 2) na wprowadzenie do ksiąg hipotecznych nieruchomości miejskich—40.000 zł., 3) na zwiększenie poborów dozorców domowym nieruchomości miejskich—5000 zł., 4) na przeprowadzenie studjów w sprawie eksploatacji siły wodnej rzeki Wilejki 10.000 zł.

Pozatem zwiększono sumę na obiady bezpłatne o 4000 zł., na zapomogi jednorazowe dla biednych o 6000 zł., dla gminy żydowskiej o 5600 zł. i na szpital Sawicz o 4000 zł.

Wobec wstawienia do budżetu sum na nowe wydatki powstaje pewien nieznaczny deficyt.

Komisja usiłowała zrównoważyć wydatki z dochodami, aby w ten sposób zamknąć budżet bez deficytu. Dyskuszja na ten temat nie została jeszcze wyczerpana i odłożona do następnego posiedzenia, które zostało wyznaczone na poniedziałek, dn. 6 kwietnia. (l.)

— Rejestracja osób ociemniałych. W celu ustalenia liczby osób ociemniałych, znajdujących się w Wilnie, wydział opieki społecznej Magistratu zarządził rejestrację osób ociemniałych.

Powyższe osoby winny się zgłaszać do wydziału opieki społecznej Magistratu od dnia 14 kwietnia w godzinach urzędowych, mając ze sobą dowody przynależności gminnej (dowód osobisty, lub wyciąg z księgi meldunkowej). Z dziećmi winni się zgłaszać rodzice lub opiekunowie. Zgłoszenia będą przyjmowane do dn. 15 maja 1925 r. (l.)

— Przedłużenie terminu opłaty na rowery i t. p. Termin wpłacania podatku miejskiego od samochodów, rowerów i motocykli został przedłużony przez Magistrat do dn. 15 kwietnia. Z zarejestrowanych w Magistracie przeszłe 1000 rowerów, dotychczas zostało wykupionych tylko 165 numerów, w tem 50 z T-wa cyklistów. (l.)

### Sprawy samorządowe.

— Pożyczka dla sejmiku Święciańskiego. Jak się dowiadujemy Ministerstwo Skarbu przychylnie odniosło się do próby Sejmiku powiatu Święciańskiego i przyznało mu pożyczkę krótkoterminową w sumie 50.000 złotych jednak za zabezpieczeniem zwrotu tej pożyczki wpływami z dodatków komunalnych na r. b., a w szczególności na poczet dodatku do podatku gruntowego, przemysłowego łącznie z obrotowym, zaś termin zwrotu tej pożyczki został określony na dzień 30 września 1925 r. (s)

— Zjazd lekarzy sejmikowych. W dniach 4 i 5 b. m. w gmachu Delegatury Rządu obradować będzie pierwszy zjazd lekarzy sejmikowych z Wileńszczyzny. Na porządku dziennym powyższego zjazdu rozpatrywane będą m. innymi następujące sprawy: 1) spsoby walki z epidemjami, 2) organizacja rejonów lekarskich, 3) zadania i potrzeby powiatowych organizacji sanitarnych na terenach województw Wschodnich, 4) sprawa opieki lekarskiej nad szkołami powszechnymi w Starostwach województwa, 5) ustalenie jednolitego statutu dla powiatowych i gminnych komisji sanitarnych 6) sprawa przejęcia szpitali państwowych przez samorządy powiatowe i 7) sprawa opłacania przez gminy i sejmiki kosztów kuracyjnych za niezamożnych chorych. (s)

**Sprawy szkolne.**

— Kury dla przewodników po Wilnie. W niedzielę 5-IV o godz. 11-tej rano w lokalu Szkolnej Doświadczalni (M. Pohulanka 1, w dziedzińcu) Dr. filozofii p. Klawe wygłosi odczyt pod tytułem: Jak należy zwiedzić muzea. Po wykładzie odbędzie się wycieczka do Muzeum T-stwa Przyjaciół Nauk, pod kierownictwem prelegenta, która uwzględni przy zwiedzaniu zbiorów dział historyczny i ludoznawczy.

— Kuratorjum szkolne prosi nas o zamieszczenie następującej informacji, dotyczącej nauczycielstwa.

Wobec poruszonej w miejscowej prasie sprawy akcyj Banku Polskiego nabytych przez nauczycielstwo, kuratorjum podaje do wiadomości, że dnia 10.XII 1924 zostały przedłożone do Ministerstwa W. R. i O. P.—w celu sprawozdania—imienne wykazy urzędników, którzy opłacili należność za wykupione akcje Banku Polskiego, wraz z pokwitowaniami kas skarbowych na ogólną sumę zł. 40,506 gr. 85.

Następnie kuratorjum prosiło ministerstwo W. R. i O. P. o nadesłanie opłaconych przez subskrybentów akcyj i otrzymało odpowiedź, że listy subskrypcyjne kuratorjum wileńskiego zostały przesłane do ministerstwa skarbu, zaś akcje oryginalne w niedługim czasie będą wydane ministerstwu wyznaczeni religijnych i oświecenia publicznego, a następnie przesłane do kuratorjum dla doręczenia subskrybentom.

— Pafac Tyszkiewiczowski przy ul. Nadbrzeżnej przeszedł na własność państwa. Obecnie bawi w Wilnie nacelnik wydziału p. Demby, który dziś przeprowadzi akt nabywco oddawczy przez Państwo pałacu po Tyszkiewiczowskiego przy ul. Nadbrzeżnej. (1)

— Wyniki szkolnej akcji deklaracyjnej. W uzupełnieniu podanej przez nas wiadomości o wynikach szkolnej akcji deklaracyjnej białorusinów i litwinów należy dodać, że z 27 utrakwistycznych szkół na terenie wileńszczyzny, prócz 17 przypadających na pow. wilejski i 8 na pow. święciański, 1 przypadnie na pow. dumilowski i 1 na pow. brasławski. (p)

**Z życia stowarzyszeń.**

— Wybrany przez walne zebranie w dniu 22 marca r. b., nowy zarząd t. w. C. kłisławski i Łyżwiaryz ukonstytuował się w następujący sposób: Prezes Boimski Stanisław handlowiec, Wice-Prezes Kulesza Edward inżynier, Sekretarz Salmenowicz Henryk buchalter, Skarbnik Worono Antoni urzędnik, Kapitanowie: Moroz Bronisław handlowiec, Abramowicz Feliks urzędnik, Zastępca kapitana Balul Jerzy handlowiec, Gospodarz Felita Aleksander handlowiec, Komisja rewizyjna: Zacharewicz Michał, Andrukowicz Wasław, Sztrall Jan i Ptaszyński Zygmunt.

**Odczyty.**

— O Filaretach. Dnia 4 b. m. pan prof. Marjan Massonius wygłosi odczyt o „Filaretach” w Domu Ludowym, Zarzecz 4, godz. 7 wiecz. Wstęp wolny.

**Sądy.**

— Z lokalowego Urzędu Rozjemczego. Dn. 2 kwietnia odbyło się posiedzenie Urzędu Rozjemczego do spraw najmu.

Zostały ustalone podstawowe komorne w następujących sprawach: 1) za sklepik przy ul. Skopówka Nr. 3 zostało ustalone podstawowe komorne z czerwca 1914 r. w wysokości 250 rub., zamiast 150 proponowanych przez lekatora; 2) za 4 pokojowe mieszkanie przy ul. Niemieckiej Nr. 12 — 550 rub., zamiast żądanych przez właściciela 600 rub.; 3) za zakład fryzjerski przy ul. Kolejowej Nr. 7a — 400 rub., zamiast żądanych przez właściciela 600 rub.; 4) za mieszkanie 5 cło pokojowe przy ul. Sosnowej Nr. 8 — 400 rub.; zamiast żądanych przez właściciela 600 r. Jedna sprawa o eksmisji została umorzona na mocy układu pojednawczego.

Wreszcie kilka spraw odroczone z różnych powodów. (1)

**Z życia białoruskiego.**

— „Czesna kompanja”. Czytelnicy nasi pamiętają z pewnością, jak znany białorusin p. Wołejko pobit

Tylko nasze prawdziwe mydło wazelino-udielkatnia cere i usuwa plegi. Wystrzegaj się niudatnych naśladowców. **„FORNARINA” Sp. Akc.**

Nagrodzone złotymi medalami w Paryżu, Bordeaux, Warszawie  
**Rektyf. i Dystyl. parowa**  
**F. JANKOWSKI**  
**Biała Wiśniowa**  
**Jarzębiak**  
**Likier Faraon**  
 WARSZAWA, ul. Montuski 12.  
 Tel. 31 68. 833

publicznie łaską p. Antoniego Łuckiewicza faktycznego redaktora „Białoruskiej Doli”. W kilka dni później p. Łuckiewicz twierdził w naszym piśmie odwrotnie, że pobit p. Wołejkę. Jak było faktycznie wiadomo, dość, że „przyjaciele” się rozeszli i p. Wołejko przystąpił do odłamu polonofilskiego ruchu białoruskiego i wchodził w skład Tymczasowej Rady Białoruskiej. Gdy p. Wołejko zbliżył się do polonofilów, moskalofili w swym piśmie zaczęli obrzucać go błotem. Nie zraziło to jednak p. Wołejkę, bo obecnie znowu przetrzącił się do moskalofili i na zebraniu publicznie przed paru dniami wyścisnął się z p. Łuckiewiczem i staje znowu na czele ruchu białoruskiego. Coprawda polonofile nie będą tego żałować (a tembardziej Polacy—przyp. zecera). Nawet z ich stanowiska jest lepiej, że na czele ruchu kierowanego z Mińska staje człowiek, który od 1901 r. do 1912 r. był 5 razy sądzony za fałszerstwo dokumentów i skazany łącznie na 11 lat więzienia poprawczego w Wilnie i Charkowie. Cztery razy odbył się nad nim sąd z udziałem sędziów przysięgłych, a 1 raz w Charkowie przez sąd okręgowy.

**Zabawy.**

— Koncert-Raut z loterią fantową na rzecz niezamożnych uczniów urzędów Komitetu opieki domowej Kurow Maturalnych S. U. P. w sobotę, dnia 4 kwietnia 1925 roku o godz. 8 wieczorem, w salach Stowarzyszenia urzędników państwowych, przy ul. Dąbrowskiego 5. Loteria fantowa zaopatrzona w różne przedmioty niewyczerpując biżuterijnych, Część artystyczna—solo skrypcowe p. Wacława Brzezińskiego, śpiew art. oper. p. Ludwiga Adama (baryton), p. Beyerowy (mezzo-sopran), p. Beyera (baryton) solo fortepjanowe, solowe tańce artystyczno-plastyczne panien B. i J. (Pierrot i Kolombina i t. p.), orkiestra uczniowska, oraz szereg niespodzianek.

**Dobroczynność.**

— Zbiórka na nieuleczalnych. Wilnianie! znana jest ofiarność Wasza do serce też Waszych apeluja. Jest w Wilnie skromny domek przy zaul. Rosa Nr. 3. A w tem domku ból i cierpienie, tam są nieuleczalni, tam śmiertelnie wciął u podwoi stoł. Nie znali mieszkańcy tego domku rozkoszy za życia, teraz w cierpieniach ze śmiertelą walczą, a często pomimo szczerzej chęci ulżenia ich doli, niezamożność—niedostatek tam gości! Wilnianie! Niech rosną wychowują się na pożytek ukochanej Ojczyźnie dzieci w ochronach ale nie zapominajmy i o tych nieszczęśliwych, promyżek jaśniejszego bytowania już niedługiego im dajmy przed skonaniem ich pocieszymy, by bez żalu wielkiego świat i nas, w pośród których żyli, opuścili! Kto ile może, tyle niech ofiaruje, a będzie to na dobrą sprawę. Jutro, niedziela 5 kwietnia zbiórka uliczna ofiar na Schronienie dla nieuleczalnych chorych w Wilnie (z. Rosa Nr. 3).

Opiekun Schronienia Ks. Dziekan Czerniawski.

— Na święcone dla dzieci! Zaczno Wilnianki, Szanowne i miłe Gosposie, Wy coście w roku zeszłym obdarzyły hojnie na Wielkanoc dzieci ze schronisk w jaja, mięso, pieczywo, bądźcie również ofiarni na Święta terażniejsze, pamiętajcie że dzieci marzą o święconem, że dobrze pamiętają zeszło-

roczne przysmaki, że zawód ich nadziei byłby dla nich prawdziwie ciężkiem zmartwieniem

Tego zmartwienia dziecka polskiemu oszczędźcie...

Datki swoje na święcone składajcie na ręce Komitetu Wojewódzkiego „Chleb dzieciom” pod następującymi adresami:

Dominikańska 13 — Świellica P. Ż. P. Wielka — Sklep Apteczny p. Gruźewskiego — Wielki Tydzień Witebska 5 — Szkoła. Tyszenhausowska róg Targowej Apteka p. Sokółowskiego. Dobroczyzny 2 — Skład A. Głowińskiego do soboty włącznie. Sierakowskiego 6 — Złobek Imienia Maryi. Jakóba Jasłńskiego Nr. 1 m. 10 p. Zatorska. Wileńska 11 m. 14 p. Sierdzka, Trocka 11 — 8 p. Uniechowska, Wilkomierska 1 — Dom Ludowy Wielka Środa od 5 do 8 wiecz., Archanielska 4 — Plebanja kości. Serca Jezusowego. W. Pohulanka 68 — Szkoła — Wielki Piątek od 9 r. do 5 wiecz. 1 Wielką Sobotę od 9 do 2 pp., Królewska róg św. Anny — Dom Socjalistyczny od 12 do 6 pp., Połocka 2 — „Caritas” od 10 r. do 3 pp., Antokol 44 — Dom Ludowy, Senatorska 13 p. Iwaszkiewiczowa L., Słoneczna 13 p. Czarkowska, Antokol 106 — szkoła powszechna — Wielka Środa od 12 do 1 w poł., Moniuszki 5 p. Nowicka, Jasna 1 p. Aukstokalski (sklep kolonialny), Witoldowa 22 — Apteka, Jasna 49 p. Kiersnowska, Sołtaniszki Plebanja kości. Niepokalanego P. N. P. M.

O ile nie podane są inne dni i godziny — datki przyjmowane będą do piątku włącznie od 9 — 6 godz. wiecz.

**Teatr, muzyka i sztuka.**

— Rządki gość na scenie i niezwykła sztuka. Znany niemił każdemu bywałowemu teatralnemu jeden z najświetniejszych artystów Aleksander Zelwerowicz zjechał po raz pierwszy w gościnę do naszego miasta. Dlaczego ten wybitny przedstawiciel sztuki polskiej omijał dotychczas Wilno trudno odgadnąć. Opierał się całą siłą zaprosinom, ale wreszcie uległ. Może przywykł do entuzjastycznych przyjęć obawiał się spokojnej a nawet chłodnej publiczności wileńskiej? Nie wiemy. Bądźcobydż jest to gość niezwykły i tak niezwykle pożądany. Wnosi bowiem nie tylko rozmach i gest wielkiej sceny, ale przede wszystkim własną wspaniałą plastykę żywego słowa. Kto nie widział Zelwerowicza nie zna teatru polskiego. Wielki ten artysta przywiózł nam rozgłoszony utwór Żeromskiego „Uciekla mi przepióreczka w proso”. Chyba nie potrzebujemy tłumaczyć znaczenia tego utworu w współczesnej literaturze.

— Występy Aleksandra Zelwerowicza. Dzisiaj Teatr Polski występuje z premierą sztuki Żeromskiego — „Uciekla mi przepióreczka”. Każda nowa sztuka zna komitego pisarza wzbudza wielkie zainteresowanie. Według zdania krytyki ostatnia sztuka Żeromskiego — „Uciekla mi przepióreczka”, jest najlepszym utworem scenicznym tego znakomitego pisarza, to też w stolicy cieszy się zupełnie wyjątkowym powodzeniem. A. Zelwerowicz przybył do Wilna na cztery tylko występy.

— Pożegnane występy Lucyny Messal. Dziś Lucyna Messal wystąpi w swej najlepszej kreacji „Ostatni walec” — Strausa. Będzie to zarazem ostatnie przedstawienie operetkowe przed św. śmiami. Zakończona artystka jutro opuszcza Wilno.

— Dłuższy koncert Aleksandra Wielhorskiego, znanego wirtuoza i kompozytora, pianisty w Klubie Handlowo-Przemysłowym, Mickiewicza 33 a, ma zapewnić powodzenie, wobec zainteresowania się koncertem szerszych warstw naszego społeczeństwa.

— Koncert poświęcony utworem A. Głazunowa. W niedzielę dnia 5 go kwietnia 1925 r. o godz. 7-jej wiecz. odbędzie się w sali Klubu Przemysłowo-Handlowego przy ul. Mickiewicza 33 koncert poświęcony utworem Głazunowa w wykonaniu uczniów i uczanie profesorów wileńskiego konserwatorium: pp. Kimont-Jacynowej, Święckiej i Ludwiga. Ciekawy program zawiera oprócz całego szeregu utworów fortepianowych, koncert skrypcowy a-moll i pieśni. Dochód z koncertu przeznaczony został na zakup nowego fortepjanu dla konserwatorium wileńskiego.

**Wypadki.**

— Zgon weterana. W dn. 2 kwietnia około domu Nr. 14 przy ul. Kościuszki nagle zmarł weteran 1868 r. Aleksander Terlikowski lat 86, zam. przy ul. Wiosennej 1. Stwierdzono, że zmarły cierpiał na wadę serca. (1)

— Samosądy żydowski na ulicy. W dn. 2 kwietnia niejaki Nowicki przejeżdżając ul. Rudnicką potra-

**TEATR POLSKI „Lutnia”**  
 Występy znakomitego artysty **Aleksandra Zelwerowicza**  
 Dziś — premiera **„Uciekla mi przepióreczka”** sztuka Żeromskiego.  
 Początek o godz. 8 ej wiecz.  
**Teatr Wielki (W. Pohulanka)**  
 Pożegnane występy **Lucyny MESSAL**  
 Dziś **„Ostatni walec”** operetka Strausa.

di dziecko żydowskie. Tam żydów ścigał z drożki Nowickiego i jego żonę i dotkliwie ich pobit. W trakcie tego Nowickiemu skradziono 200 zł. Dziecko zostało odwiezione do szpitala żydowskiego, gdzie stwierdzono lekkie uszkodzenie ciała. (1)

— Aresztowanie szpiegów bolszewickich. W dn. 29 marca o g. 5 posterunek P. P. w Okłoczach zatrzymał 8 osobników, którzy usiłowali przekroczyć granicę do Rosji Sowieckiej. Po stwierdzeniu tożsamości ustalono, że zatrzymani są mieszkańcami gm. Wilejskiej. Wymienieni mieli przy sobie adresy do „G. P. U. Kubańskiej oblasti”, do instruktora zbrojnego. Dochodzenie w toku. (1)

— Samobójstwo. Wczoraj wieczorem o godz. 8 ej pozabawił się życia dwoma wystrzałami z rewolweru w pierśi starozakonnny Tujbin, współwłaściciel firmy autobusowej „Autoruch”. Jako przyczynę rozpaczyliwego kroku samobójcę podaje w pozostawionym liście krytyczną sytuację materialną i niemożność wydobycia się z długów. (p)

**Wesoły kącik.**

**Znamienny toast.**

Na jednym z posiedzeń „klubu starych kawalerów” w Danville w Stanie Kentucky (w pół. Ameryce) wzniesiono następujący toast: Kobieta to gwiazda saranna lat dziecięcych, gwiazda dzienna lat męskich, gwiazda wieczorna naszej starości. Błogosławione niechaj będą te gwiazdy i niech nam na zawsze zostaną... w teleskopowej odległości!

**OFIARY**

złożone w Administracji „Dziennika Wileńskiego”:

Dla rodzin aresztowanego St. Przdownika p. Muraszi — Kulwiński 8 zł, Rozmiancówna 5 zł, Kuliński 1 zł, Halicki 5 zł, F. Zejfert 2 zł, Downarowiczowa 2 zł, Malinowski 2 zł, Poradowski 2 zł, Staniewicz 1 zł, Makarski 1 zł, T. Majcherski 1 zł, E. Urniaś 4 zł, Malinowski 3 zł, Dutkiewicz 5 zł, A. Maliszewski 1 zł, Konce 1 zł, Antoni Worono 5 zł, A. Bartosko 1 zł, A. Puszkarski 1 zł, J. Womperska 1 zł, Bohdziewicz 1 zł, A. Sawicki 1 zł, Wołkowicz 1 zł, Barszczewski 5 zł, Kępiński 3 zł, Malinowska 1 zł, Czarnocki 5 zł, Kucharski 2 zł, Moro 1 zł, Odyniec 3 zł, Terechowicz 1 zł, Michałowski 1 zł, Walter 1 zł, B. Omielewski 1 zł, Liss 50 gr., Berezowski 1 zł, Malecka 1 zł, Dowgiało 2 zł, Dykas 1 zł, Unterberger 50 gr., Bohdanowicz 1 zł, Wołoszys 1 zł, Janczewski 1 zł, Korycki 2 zł, Szymanowski 1 zł, Michałowski 2 zł, Suchocki 1 zł, J. Zukowski 5 zł, Beźmiennie 1 zł, Podolska 1 zł, Giecowski 1 zł, Bańkowski 1 zł, Gierjatołowicz 1 zł, Pietraszun 1 zł, J. Borodziak 1 zł, Burnak 1 zł, Poljewski 5 zł, Sankiewicz Witold 3 zł, Urzędnicy Banku Zw. Spółek Zarobkowych 141 zł, Henryk i Helena Mościbrodzcy 5 zł, Ludwika Zycka 5 zł, Paweł Gintowt Dziewiątkowski 10 zł, Piotr Lawiński 5 zł.

Razem z poprzednimi 976 zł.

**Listy do Redakcji.**

Szanowny Papis Redaktorze!

W jednym z numerów Dziennika Wileńskiego została umieszczona notatka w sprawie głosowania do Izby Lekarskiej dla Wileńszczyzny. W sprawie powyższej Sekretariat stowarzyszenia lekarzy polaków w Wilnie ma zaszczyt zakomunikować co następuje: 1) Głosowanie ma charakter przedwstępny zgodnie z zapowiedzią w piśmie objaśniającem. 2) Numery na kopertach służą wyłącznie dla kontroli uprawnionych do głosowania.

Z powyższego wynika, że wiadomym będzie kto oddał głos, pozostanie natomiast tajemnicą zgodnie z zasadą tajnego głosowania opinia wyborcy. To ostatnie gwarantuje się technicznie przez trze-

cią kopertę nieoznaczoną, zawierającą głos.

Na zebraniu ogólnem po świętach głosy będą podliczone w obecności wszystkich głosujących. Koperty numerowane ulegną tuż na miejscu zniszczeniu, koperty zaś czyste, zawierające głos, obliczy wybrana komisja skrótacyjna.

W ten sposób tajemność wyborów będzie z całą ścisłością zachowana.

Niniejsze wyjaśnienie podaje się do wiadomości tych lekarzy, którzy ustalono, zresztą, przez ogólne zebranie techniki głosowania, podają w wątpliwość.

**Łączę wyrazy poważania**

Za Sekretar. Stw. Lek. Pol. w Wilnie **Dr Brokowski.**

Zamieszczając list powyższy zaznaczyć musimy, iż technika głosowania powinna być tak urządzona aby wykluczała wszelkie wątpliwości. Rzecz bowiem traktując teoretycznie, zamieszczenie na kopercie numeru może wzbudzić wątpliwość czy zawartość koperty nie będzie inwigilowana. Oczywiście w danym wypadku przypuszczenie inwigilacji jest nie do pomyślenia. Zie się przecież stało, że wątpliwości powstały. (Przyp. Red.)

**Ruch wydawniczy.**

M. Kridi. Literatura polska w XIX. Część I. Od trzeciego rozboru do wystąpienia Mickiewicza (1795 — 1822). Wydawnictwo M. Arcta w Warszawie.

Książka powyższa ma charakter podręcznika, przeznaczona dla szkół średnich, seminarjów nauczycielskich i dla samouków. W opracowaniu jej autor trzymał się zasad programu Ministerstwa W. R. i O. P., nie pomijał go jednak jednostronnie, t. j. nie ograniczał się do analizy estetycznej utworów, ale starał się je wyjaśnić pod względem historyczno-literackim, dać z rys prądów literackich w Europie zachodniej i w Polsce, uwzględnić podłoże kulturalne, na którym owe prądy wyrosły.

Książkę cechuje dążność do połączenia znajomości poszczególnych utworów i wszelkich arkanów analizy ze znajomością dziejów literatury polskiej i z wyrobieniem zmysłu historycznego. Część I ssa zawiera Wstęp, traktujący o głównych prądach literatury zachodnio-europejskiej; potem omówione są stosunki polityczne, stan oświaty i ruch umysłowy na ziemiach polskich w tym okresie, elegje i poezja legjonowa, twórczość Weronisa, Niemcewicz, klasyków warszawskich, początki romantyzmu, Brodziański, jako krytyk i poeta oraz początek walki klasyków z romantykami. Rzecz całą zamyka pogląd ogólny na literaturę polską tego okresu.]

**Ze świata.**

**Ruch ludności we Francji.**

PARYŻ (A. T. E.) „Liberte” podaje ciekawą statystykę urodzin we Francji. W r. 1901 było 30 mil. mieszkańców i 900 tys. urodzin, w r. 1819 urodzin — 960 tys.; w r. 1826 — 987 tys., w r. 1856 — 1,070 tys., poczem następuje spadek w r. 1876 — 967 tys., w r. 1887 — 907 tys., w r. 1890 — 867 w r. 1907 — 774 tys., a dziś — 752 tys. Trzeba dodać, że ta ostatnia cyfra byłaby jeszcze smutniejszą gdyby nie przyłączenie Alzacji i Lotaryngji. Włochy, mające ilość ludności prawie równą Francji miały w ostatnim roku urodzin 1,150 tys.

**Bismark i Jules Ferry.**

W roku 1871 po zakończeniu wojny Francusko-Niemieckiej przyjechał do Wersalu we Francji ślany kanclerz niemiecki, Bismark z Bleichredorem, żydkiem, dla omówienia z Juluszem Ferry, Prezydentem francuskim, terminu spłaty kontrybucji wojennej 5,000,000,000 franków.

Jules Ferry chciał coś wytargować, wytłumaczył się starał żelaznemu Kanclerzowi, iż suma żądana jest tak wielka, iż gdyby ją chciał zliczyć, to należałoby rozpocząć od urodzenia Chrystusa, by zakończyć w 1871 roku.

Tak, brzmiała odpowiedź hr. Bismarka, „ja też dlatego wziąłem z sobą Bleichredera, który liczy od stworzenia świata”.

Jak wiadomo, żydzi swoją erę kalendarsową liczą od stworzenia świata.

## Policjanci przed sądem.

(Sprawozdanie z procesu funkcjonariuszów ekspozytury policji śledczej m. Wilna).

Wczoraj na ławie oskarżonych Wileńskiego Sądu Okręgowego zasiadła pierwsza seria przestępców z grona policji okręgu wileńskiego. Narazie ta pierwsza grupa składa się z 8 ch funkcjonariuszów policji kryminalnej m. Wilna, a mianowicie jej szefa podkomisarza Zaborowskiego, jego zastępcy aspiranta Kiedrzyńskiego i wywiadowcy Szoszyńskiego. Dwaj pierwsi oskarżeni są o wymuszanie łapówek (art. 51 i 657, cz. III k.k.), zaś Szoszyński o bezczynność władzy, gdyż wiedząc o wymuszaniu nie zameldował o tem odpowiednim władzom.

Obok policjantów na ławie oskarżonych znalazł się znany na terenie wileńskim „kupiec” i ex dyrektor teatru, a właściwie spekulant i paser Alperowicz, któremu akt oskarżenia zarzuca działanie w porozumieniu z innymi oskarżonymi, pośrednictwo przy wymuszaniu łapówek i wyłudzenie tych ostatnich drogą oszustwa (art. 55 i 595, cz. II k.k. oraz 208 ustawy postępow. k.r.o.).

Oskarżonym grozi więzienie od roku do 6 lat.

Przewodniczący sądu w. prezes sądu okręgowego A. Owsianko, pozbawiony zasiadania przy stole sędziowskim sędzią sądu okręgowego Jodlewicz i sędzią honorowego Łopacińskiego. Oskarża prokurator Sakowicz, bronią: Zaborowskiego — mecenas Kulikowski i Czernichow; Kiedrzyńskiego — mecenas: Andrejew i Werner; Alperowicza — m.m.: W. Abramowicz i Bajraszewski, wreszcie Szoszyńskiego — z urzędu m. Neyman.

Powództwo cywilne reprezentują m.m. Sopoćko i Smilg.

O g. 11 pod eskortą policyjną zostają wprowadzeni oskarżeni. Sala przepelniona. Wielu przedstawicieli żydowskich firm handlowych.

Na wstępie obrona usiłuje bez skutku wyłączyć z procesu prok. Sakowicza na tej podstawie, że prowadził on dochodzenie. Po krótkiej naradzie przystąpiono do odczytania aktu oskarżenia, z którego wynika, że w łonie policji kryminalnej m. Wilna istniała orga-

nizacja, która stawiała sobie za zadanie wymuszanie łapówek od osób przybywających nielegalnie z Rosji sowieckiej do Polski. Banda ta działała w porozumieniu ze szmuglerami i furmanami w Rakowie, którzy zawiadamiłi spółników o mających nadjechać do Wilna ofiarach.

W drodze, pod Wilnem, pod różnymi aresztowywano i groźbą odesłania z powrotem do sowieckiej, wymuszano łapówki. Pertraktacje i wyłudzenie odbywały się za pośrednictwem Alperowicza, który występował wówczas, jako rzekomy obrońca aresztowanych.

Taki właśnie los spotkał w lipcu 1924 r. grupę uciekających z raju sowieckiego żydów, a mianowicie inżyniera Lewinsona, oraz kupców Rappoporta i Zlatowierowa, którym zabrano kosztowności i zmuszono do zapłacenia 5 tysięcy dolarów, grożąc w przeciwnym razie niezwłocznie odstawić na granicę sowiecką.

Sterroryzowani i wystraszeni obawiali się oni złożyć odpowiednie doniesienie władzom i dopiero w kilka miesięcy później Lewinson, gdy już uzyskał obywatelstwo polskie, zgłosił się do komisarza rządu Wimbora i zameldował o wypadku, zaś Zlatowierow doniósł o zbrodni konsułowi polskiemu w Rydze, dokąd wyjechał wkrótce.

Zaalarmowany komisarz rządu niezwłocznie przeprowadził dochodzenie i wkrótce sprawa została przekazana urzędowi prokuratorskiemu.

Oskarżenia do winy się nie przyznali. Po zaprzysiężeniu świadków, pierwszy zeznaje poszkodowany Lewinson, potwierdzając to, co zeznał podczas śledztwa i co słyszeliśmy z aktu oskarżenia.

Następują pytania, przy pomocy których obrona bezskutecznie usiłuje podważyć jasne i rzeczowe wywody świadka.

Prokurator wyjaśnia szeregiem pytań pod adresem Alperowicza, że ten ostatni ma sporo grzechów na sumieniu, jak kradzież walizki, wyłudzenie pieniędzy od niejakiego Baskina, sprawy akcyzowe itp. Po południu rozpoczęto posiadanie i odczytania zeznań Zlatowierowa, które w ogólnych zarysach zgadzają się z zeznaniami Lewinsona.

Obrona przy tej sposobności domaga się wykluczenia z proce-

## Blągania ludności polskiej o język ojczysty w nauce religji.

Ludność polska miasteczka Jody i okolicy w pow. Dziśnieńskim nadesłała w tych dniach do Kuratora Okręgu Szkolnego zbiorową petycję podpisaną przez 300 rodziców, w której błaga władze polskie, aby obroniły działalność szkolną przed przymusem narzucaniem jej przez ks. Szutowicza nauczania religji w szkołach po białorusku. Petycja mówi, że ludność, która za czasów najgorszego przesładowania religji miała możność w ten lub inny sposób uczenia się katechizmu i pacierza po polsku, obecnie zmuszona jest do nauki religji w obcej mowie. Petycja kończy się oświadczeniem następującem: „Jeżeli rząd polski nie weźmie nas w obronę, wolimy odszepieństwo niż taki katolicyzm”. Trzeba zaznaczyć, iż Jody należą do miejscowości, gdzie najścisłej rozwijał się baptyzm.

Ks. Szutowicz ma zdeklarowaną fizjonomję wroga Polski. Jego akeja konspiracyjna nie powinna być obca władzom bezpieczeństwa. Nie apelujemy więc ani do jego „obywatelskości” ani „katolicyzmu”. Żądamy jedynie od władz naszych, aby położyły koniec martyrologji działalności polskiej.

## Korpus Ochrony Pogranicza obsadził już całą granicę bolszewicką.

W dniu 1 kwietnia zakończono zostało obsadzenie granicy sowieckiej przez K. O. P. wzdłuż całej granicy bolszewickiej, od wsi Wiaty (to jest zetknięcia 3 ch granic: Polski, Łotwy i Rosji sowieckiej nad Dźwiną) aż do granicy rumuńskiej. Odcinek polski objęła 5-a Brygada K. O. P., a odcinek Tarnopolski 4-a bryg. W dn. 1 kwietnia na odcinku Wileńskim wycofana została 18 kompanja policji granicznej (od wsi Wiaty do Leonpola), a miejsca jej zajęły baony III ej brygady K. O. P.

su zeznań Zlatowierowa, jako złożonych wobec sędziego śledczego obcego państwa. Sąd żądanie obrony uchyla i przystępuje do badania świadków, z których pierwszy zeznaje komisarz rządu K. Wimbora. Z zeznań p. komisarza warto podkreślić ten moment, że dochodzenie musiał on prowadzić osobiście, a gdy zmuszony był porozumieć się z komendantem okręgowym inspekt. Praszalwiczem, to musiał to robić na „neutralnym” terenie gmachu województwa, bo obawiał się, że jest śledczym i sprawa może być smarnowana. Pogłoski o nadużyciach w ekspozyturze policji kryminalnej dochodziły do świadka już oddawna lecz wszelkie usiłowania ujawnienia rozbiły się o jakieś porozumienie w łonie komendy miasta.

Uczciwość Zaborowskiego świadek mił w podejrzeniu od czasu sprawy t. zw. „bruder ferejnu”. Świadek domagał się od ówczesnego komendanta miasta podinspektora Tolpyby złożenia wniosku o usunięcie Zaborowskiego,

Kiedrzyńskiego i Horonia z zajmowanych stanowisk lecz Tolpybo takowego, aż do chwili aresztowania oskarżonych nie złożył.

Następnie składa zeznania szereg funkcjonariuszów ekspozytury śledczej. Do sprawy przez wywiadowcy Holowni żadnego materiału rzeczowego nie wnoszą, natomiast rzucają znajomienne światło na stosunki panujące w ekspozyturze.

Niemal wszyscy świadkowie o żadnych pogłoskach kompromitujących oskarżonych nie wiedzą tak, jakby ekspozytura była jakąś odcieploną od świata wyspą. Zaborowski cieszy się najlepszą opinią, aczkolwiek „Dziennik Wileński” już dawno wskazywał na „nieudwuznaczne” stosunki tego pawa z paserami. Numer, w którym pisaliśmy o Zaborowskim był rozkupiony przezem policjanci nabywali od razu po 5—10 numerów i jedynie ekspozytura śledcza na miasto Wilno o niezamie wiadziała, a podkom. Zaborowski nie zdecydował się na dalsze wyjaśnienia, a tembardziej

zażądanie podjęcia autora do odpowiedzialności sądowej.

Badanie funkcjonariuszów policji kryminalnej nie pozbawionem było momentów humorystycznych, a mianowicie wówczas, kiedy obrona domagała się od nich świadectwa moralności dla oskarżonych.

Brakowało jednego, by domagać się opinji o Zaborowskim i Kiedrzyńskim od Alperowicza i jemu podobnych. Spodziewać się należy, że zeznania jutrzejsze, a w pierwszym rzędzie naczelnika urzędu śledczego, p. Janeczowskiego, byłego kierownika ekspozytury śledczej na m. Wilno, p. Brzeskiego, rzuca nieco jaskrawsze światło na istotę sprawy.

Ciekawi jesteśmy zeznań byłego komendanta policji m. Wilno podinspekt. Tolpyby, który również figuruje w liście świadków. K.

## Z prowincji.

**Sprawa Kurji Diecezjalnej Wileńskiej przeciwko Skarbowi Państwa.**

„Nowe Życie” donosi:

W dniu 30 marca r. b. Sąd Pokoju III Okr. pow. Grodzieńskiego rozpoznawał sprawę z powództwa Kurji Wileńskiej przeciwko Skarbowi Państwa o przywrócenie posiadania jak w parafji Mikielewskiej. Łąki się nazywają „Zielulka” i „Kurpaki Gród”. Przed wojną łąki były w posiadaniu prawosławnej parafji. Stefaniski obecnie eksawowanej. Za czasów okupacji niemieckiej łąki zostały przez władze niemieckie oddane w posiadanie kościoła w Mikielewskiej. Latem w 1923 r. Zarząd Okręgowy Lasów Państw. w Wilnie polecił Nadleśnictwu Różankowskiemu łąki te zabrać na rzecz Skarbu Państwa, co zostało wykonane przez miejscowe Nadleśnictwo.

Kurja Diec. wobec powyższego wszczęła powództwo o przywrócenie stanu posiadania pogwałconego przez Okr. Zarząd Lasów P. w Wilnie.

Sąd Pokoju wyrokiem z dnia 30 marca postanowił powództwo Kurji uwzględnić, przywracając posiadanie na rzecz Kurji.

Z ramienia Kurji sprawę prowadzi p. mec. Daniłowicz. Z ramienia Prokuratorji Generalnej na sądzie występowali p. Antoni Dergiman Nadleśniczy Hożański.

Firma Chrześcijańska  
**D. H. „BŁAWAT WILEŃSKI”**  
Wilno, ul. Wileńska 31, tel. 382.  
Kamgarny, szewioty, wełny rozmaite od najtańszych do najdroższych, towary białe, Musliny, Batysty, Markizety, jedwabie, garnitury i płaszcze męskie i uczniowskie na zamówienia wykonujemy ze swoich materiałów, poduszki, kołdry, wata, pierze i puch.  
**Wybór duży, ceny niskie.**  
**Za gotówkę i na raty.**  
3-173

**W. CHARYTONOWICZ i S-ka**  
**Apteczny Dom Handlowy**  
Wilno, ul. Wielka Nr. 58, (przy kościele św. Kazimierza). Telefon 3-92  
Poleca dla pp. fryzjerów  
**Mocną wodę kolońską** na wagę  
**Vegetal roślinny** „ „  
**Wodę chinową wyborną** „ „  
**Brylantynę krystaliczną** „ „  
**Mydło do golenia**  
**Perfumy krajowe i zagraniczne** na wagę

**D-r. POPILSKI**  
Choroby skórne i weneryczne. W. J. Pohulanka 2, róg Za walskiej 10-1 i 5-7. W.Z.P. 34

**D-r. Sz. Berensztejn**  
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje 9-1pp. i 4-9w. ul. Mickiewicza 28-5. W.Z.P. 33

**AKUSZERKA W Smiałowska**  
Przyjmuje od godz. 9 do 19. Mickiewicza 46, m. 6. 878-22

**2 pokoje** na biuro w centrum do wynajęcia od zaraz. Wiadomość w Adm. Dz. Wil.

**D**o wynajęcia pokój dla dwóch panów z całodziennym utrzymaniem ul. Chocimska 44-12.

**D**nia 25 marca zgubiona legitymacja emerytki Juchniczewskiej Teresy wydana przez Dyr. Wileńską unieważnia się.

**E**konom z poważaniem rekomendacjami potrzebny ul. Mickiewicza 22 m. 36. 1549-2

**English lessons** uproszczonym sposobem. Warunki przystępne. Ul. Mickiewicza 44 m. 22 od 3-5

**Fotograf** operato i art. retusser poszukuje pracy. Zgłoszenie sub. „Fachowiec” do adm. gazety. 1

**Gotówkę** w każdej sumie, tak ulokować jak i pożyczyc każdy może **najdogodniej** z gw. rancją Dom. H. Kom. „ZACHĘTA” Portowa 6 D. 1

**Doktor D. ZELDOWICZ** chor. weneryczne moczopłciowe i skórne od 9-11 od 5-8 wiecz. 13

**KOBIETA-LEKARZ Dr. Zofja ZELDOWICZ** chor. weneryczne i kobiece prz. 9-10 i 12-5 ul. Mickiewicza 24 obok hotelu „Bristol”.

## Każdy

może nabyć spirytus na krupnik lub cele lecznicze bez specjalnego zezwolenia w mag. B. i Gołębiowskich ul. Trocka 3 telefon 757. 1342-6

**K**upię używ. dębowe stół jadalny i kredens. Zgł. pism: Hrynkiwicz, Suwalska 3.

**L**etnisko do wynajęcia dom 6 pokoi od st. Gudogaj 4 km. doвідzień się ul. Mickiewicza 22 m. 36. 1549-5

**L**etnisko z całodziennym utrzymaniem, blisko stacji kolejowej 50 kilom. od Wilna Wiadomość: Ozmiana Dworzec majątek Zrebiński — Zylifski

**L**ekcje i konserwacje jez. francuskiego oraz niemieckiego udzielam. Kł. waryjska 53 m. 4.

**Mieszkania,** letniska, pokoje pojedyncze w różnych dzielnicach miasta posiada Dom Handl. Komis. „ZACHĘTA” Portowa 6 D. 2

**Mieszkanie** do wynajęcia 4 pokoje z kuchnią „Antokolska 104 m. 2 Ryhlika. 1543-1

**O**dstąpię młyn wodny w dobrym stanie na dwie pary kamieni z perłaktem ul. Dzielna L. 48 Zwierzyniec dowiedzieć się na miejscu. 1560-1

**P**otrzebna przyswoita pacjentka, młdej powierchności, lat 16 lub 17, z ukończeniem minimum 3 klas szkoły średniej, na praktykę handlową do magazynu bławatnego A. Głowickiego, ul. Wileńska 27 Zgłaszać się od 9 do 11 rano. 1

**P**okój dla solidnego Państwa od zaraz Wielka 3 m. 10.

## Sklepy,

kawiarne i inne interesy handlowe i przemysłowe oraz wszelkie interesy komercyjne załatwia „ZACHĘTA” Portowa 6 D. 1

## Świąteczne towary!

Mąka Amerykańska, krajowa, migdały słodkie i gorzkie, rodzenki elementarne i bez pestek, korynki, orzechy, wanilia, szafran, polecają

## B-cia Gołębiowscy

ul. Trocka 3, tel. 757. Zgubioną książeczkę wojskową wyd. przez P.K.U. Wilno na imię Domitka Posowieckiego zgubiła się.

## Jabłkowscy

Jagiellońska 2 od 9-11 rano.

## PLANY:

pomiaru wszelkie wykon. geom. W. Dąbrowski i inżynier A. Żukowski (upoważn. M. R. R.) Wilno, Mostowa 16. 9

## Spirytus czysty 95%

bez zezwolenia można dostać w sklepie

## Węcwicza i Zwiedryńskiego

Wilno, Ad. Mickiewicza 7. 203-1

Zgub paszport nadgraniczny, kartę ewidencyjną na klacz lat 14 wyd. na imię Michała Sawickiego sam. w folw. Jurówczyca, na gm. Jarno unieważnia się.

## Ogłoszenie.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Wilnie, podaje do wiadomości o mającym odbyć się w dniu 14 kwietnia 1925 roku o godz. 12 ej w lokalu Dyrekcji Lasów Państwowych w Wilnie (ul. W. Pohulanka 24) przetargu usztywnym i za pomocą ofert pisemnych na sprzedaż materiałów drzewnych w stanie wyrobionym, a mianowicie: materiałów ciosanych — ślepiery, tymbry, podkłady kolejowe, tarcica (deski krajowe), budulec w kłocach, papierówka świerkowa, kopalniaki, klepka dębowa (memelska i blindry) i drzewo opałowe; oraz wynumerowanych drzew na pniu (nasienniki) w następujących Nadleśnictwach: Brasławskiem, Lawaryskiem, Podbrodzkiem, Mostowskim, Orańskim, Bakszańskim, Smorgońskim i na składach Dyr. Las. Państwowych w Wilnie.

Objekty przetargowe oszadzić można na miejscu za zgłoszeniem się u odnośnych pp. Nadleśniczych, lub pp. Leśniczych.

Z warunkami przetargu, wykazem jednostek przetargowych i z warunkami umowy można zapoznać się w D. L. P. w Wilnie (ul. W. Pohulanka Nr. 24).

Dyrekcja Lasów Państwowych w Wilnie. 922-1

Podaje się do wiadomości, iż w dniu 7-go kwietnia 1925 roku o godz. 11-ej w stajni Komendy Okręgowej przy ul. Łukiskiej Nr. 5, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego 8 koni wybrakowanych.

Dział Gospodarczy Komendy P. P. XVI Okręgu. 89-1 484

**Dr. Blumowicz** choroby weneryczne i skórne. ul. Wielka 21. 9-11 3-7. 551 W.Z.P. 63

**Dr. B. SZYRWINDT** Choroby: skórne, weneryczne i moczopłciowe. Wielka 19. od 10-1 i od 4-7. 338-11

**Dr. Leon Ginsberg** Choroby weneryczne, skórne. Ul. Trocka 3 róg Wileńskiej. od 8 1/2 do 1 i 4-7. W.Z.P. 29

**KOBIETA-LEKARZ Dr. Piotrowicz Jurczenko** Ordynator Szpitala Sawłoz Choroby skórne i weneryczne kobiece. Zarzecze 5, m. 2. od godz. 4-6 wieczór. W. Z. P. 38 28088

**Doktor O. Abramowiczowa akuszerka i choroby kobiece** ul. Kasztanowa 7 m. 7, godz. 9-10 13-5. 14

**Dr. KAPŁAN** Choroby weneryczne, i skórne. Wileńska 11. Telef. 640. W. Z. P. 15

**Dr. Wołodko** ordynator szpitala Sawłoz Choroby skórne i weneryczne. Od godz. 12-2 15-6 673 Zawalska #2 20

**AKUSZERKA M. LAKNEROWA** Przyjmuje od g. dz. 9 do 7 w. Kasztanowa 7 m. 5 W.Z.P. 62 1424

**Dr. K. Sokółowski** Choroby skórne i weneryczne ul. Ostrobramska 2 m. 3. Przyjmuje od g. 9-11 r. i od 5-7 pp. W. Z. P. Nr. 10-11

**Doktor D. ZELDOWICZ** chor. weneryczne moczopłciowe i skórne od 9-11 od 5-8 wiecz. 13

**KOBIETA-LEKARZ Dr. Zofja ZELDOWICZ** chor. weneryczne i kobiece prz. 9-10 i 12-5 ul. Mickiewicza 24 obok hotelu „Bristol”.

**DRUKARNIA JÓZEFA ZAWADZKIEGO** W WILNIE, ulica Św. Anny 3 Telefon 520.  
**PRZYJMUJE WSZELKIE ROBOTY W ZAKRESIE DRUKARSTWA WCHODZĄCE**

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 12-go marca 1925 roku pod Nr. 2315 wciągnięto:

R. H. A. 1-2315. Firma: „Czytelnia Polska Paweł Niklewski”. Siedziba w Wilnie ul. Piłsudskiego № 20. Przedmiot—czytelnia. Firma istnieje od 1924 r. Właściciel Paweł Niklewski zam. tamże. 885

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 12-go marca 1925 roku pod Nr. 2316 wciągnięto:

R. H. A. 1-2316. Firma: „Biuro Ekspedycyjno-Transportowe Rudolf Wojewódzki”. Siedziba w Wilnie ul. Wielka № 46. Przedmiot—ekspedycja i transport. Firma istnieje od 1894 roku. Właściciel Rudolf Wojewódzki zam. przy ul. Sniadeckich № 4. 864

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 19-go marca 1925 roku pod Nr. 2317 wciągnięto:

R. H. A. 1-2317. Firma: „Kowarska Michla”. Siedziba w Wilnie ul. W. Pohulanka 11-a. Przedmiot—sklep spożywczy. Firma istnieje od 1911 r. Właścicielka Kowarska Michla zam. tamże. 863

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 13-go marca 1925 roku pod Nr. 2318 wciągnięto:

R. H. A. 1-2318. Firma: „Kagan Morduch”. Siedziba w Wilnie ul. Tartaki № 28. Przedmiot—sklep zbożowy. Firma istnieje od 1900 r. Właściciel Kagan Morduch zam. tamże. 862

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 25-go marca 1925 r. pod Nr. 2357 wciągnięto:

R. H. A. 1-2357. Firma: „Cukierman Eta”. Siedziba w Wilnie ul. Kijowska № 56. Przedmiot—sklep spożywczo tytanowy. Firma istnieje od 1922 roku. Właścicielka Cukierman Eta zam. tamże. 939

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 21-go marca 1925 roku pod Nr. 2364 wciągnięto:

R. H. A. 1-2364. Firma: „Lides Abram”. Siedziba w Wilnie ul. Zawalna № 32. Przedmiot—sklep żelaza. Firma istnieje od 1915 r. Właściciel Lides Abram zam. przy ul. Straszuna № 3. 935

„LUX” Dziś arcydzieło wszechświatowe! Sklepowicz № 11.

„Piccadilly” Skarby cesarza Shung-Chinga. 51 ul. Wielka 72. D.-H. „Jarfilm”.

L. ZAŁKIND Magazyn Uniwersalny WILNO, WIELKA 47.

Powaga firmy egzyst. od r. 1872. ręczy za ceny i jakość towaru. Na święta otrzymano nowości! Galanterja Obuwie „Tip-Top” Ameryk. Kalosze „Malmo” Bielizna z Wiednia Tkaniny letnie Dywany i linoleum Tkaniny Manufaktura i sukna Pałta męskie. Oczekiwany jest dla sezonu nadejdącego wielki transport męskiej i damskiej konfekcji. Dziś wieczorem i jutro w Niedzielę MAGAZYN OTWARTY.

Na święta! Czekoladę, cukry warszawskich fabryk J. Fruzińskiego i Fuchsa, jak również marmeladki, kakao, biszkopty, wafle, pierniki, torciki czekoladowe specj. Fruzińskiego gwarantowanej świeżości, oraz wyborną aromatyczną angielską herbatę — poleca „TOMBOLA” 87-1 Wileńska Nr. 22 (naprzeciw Apteki Miejskiej).

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 13-go marca 1925 roku pod Nr. 2320 wciągnięto:

R. H. A. 1-2320. Firma: „Pożniak Konstanty”. Siedziba w Wilnie ul. Kalwaryjska № 31. Przedmiot—piekarnia i sprzedaż chleba. Firma istnieje od 1920 roku. Właściciel Pożniak Konstanty zam. tamże. 860

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 25-go lutego 1925 roku pod Nr. 2229 wciągnięto:

R. H. A. 1-2229. Firma: „Izrael Gitlin”. Siedziba w Wilnie ul. W. Stefańska № 5. Przedmiot—sklep czapek. Firma istnieje od 1915 r. Właściciel Izrael Gitlin zam. przy ul. Zawalnej № 57. 705

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handl. Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 14-go marca 1925 roku pod Nr. 2324 wciągnięto:

R. H. A. 1-2324. Firma: „Żenia Sołonojć”. Siedziba m-ko Worniany pow. Wileńskiego. Przedmiot—sklep spożywczo galanteryjny. Firma istnieje od 1920 r. Właścicielka Żenia Sołonojć zam. tamże. 854

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 25-go marca 1925 roku pod Nr. 2366 wciągnięto:

R. H. A. 1-2366. Firma: „Pupko Mina”. Siedziba w Wilnie ul. Wileńska № 20. Przedmiot—sklep owocowy. Firma istnieje od 1920 r. Właścicielka Mina Pupko zam. tamże. 938

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 25-go marca 1925 roku pod Nr. 2365 wciągnięto:

R. H. A. 1-2365. Firma: „Niderman Wulf”. Siedziba w Wilnie ul. Ponarska № 9. Przedmiot—sprzedaż chleba. Firma istnieje od 1900 r. Właściciel Niderman Wulf zam. tamże. 934

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 14-go marca 1925 roku pod Nr. 2323 wciągnięto:

R. H. A. 1-2323. Firma: „Kieraszewicz Bolesław”. Siedziba w Wilnie ul. W. Pohulanka № 6. Przedmiot—kawiarnia. Firma istnieje od 1918 roku. Właściciel Kieraszewicz Bolesław zam. tamże. 858

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 25-go marca 1925 roku pod Nr. 2363 wciągnięto:

R. H. A. 1-2363. Firma: „Liminowicz Witold”. Siedziba w Wilnie ul. Wilkomińska № 40. Przedmiot—sklep mięsa. Firma istnieje od 1922 roku. Właściciel Witold Liminowicz zam. tamże. 936

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 25-go marca 1925 roku pod Nr. 2362 wciągnięto:

R. H. A. 1-2362. Firma: „Lesin Hirsza”. Siedziba w Wilnie ul. Tartaki № 19. Przedmiot—sklep mięsny. Firma istnieje od 1921 r. Właściciel Lesin Hirsza zam. tamże. 937

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 25-go marca 1925 roku pod Nr. 2358 wciągnięto:

R. H. A. 1-2358. Firma: „Frydman Izaak”. Siedziba w Wilnie ul. Mostowa № 1. Przedmiot—zajazd. Firma istnieje od 1907 r. Właściciel Frydman Izaak zam. tamże. 938

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 25-go marca 1925 roku pod Nr. 2359 wciągnięto:

R. H. A. 1-2359. Firma: „Kac Frejda”. Siedziba w Wilnie ul. Nowogrodzka № 2. Przedmiot—Herbaciarnia. Firma istnieje od 1904 roku. Właścicielka Kac Frejda zam. tamże. 941

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 25-go marca 1925 roku pod Nr. 2356 wciągnięto:

R. H. A. 1-2356. Firma: „Azerlański Chackiel”. Siedziba w Wilnie ul. Ostrobramska № 20. Przedmiot—sklep czapek. Firma istnieje od 1915 r. Właściciel Azerlański Chackiel zam. przy ul. Szerokiej № 5. 940

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 14-go marca 1925 roku pod Nr. 148 wciągnięto dodatkowy wpis następujący:

„Dom Handlowy Milejkowscy spółka”. Spółnik Leżar Milejkowski wystąpił ze spółki i wszelkie prawa i obowiązki swe, wynikające z umowy spółkowej, przejął na rzecz pozostałych wspólników, Lejby, Mojżesza i Abrama Milejkowskich. 857

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 25-go marca 1925 roku pod Nr. 2360 wciągnięto:

R. H. A. 1-2360. Firma: „Klor Mowsza”. Siedziba w Wilnie ul. Straszuna № 8. Przedmiot—sklep spożywczy. Firma istnieje od 1907 roku. Właściciel Klor Mowsza zam. tamże. 942

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 25-go marca 1925 roku pod Nr. 2361 wciągnięto:

R. H. A. 1-2361. Firma: „Leszczewska Ewa”. Siedziba w Wilnie ul. Montwiłłowska № 26. Przedmiot—sklep spożywczy. Firma istnieje od 1919 r. Właścicielka Leszczewska Ewa zam. przy ul. Pańskiej № 27. 943

Ogłoszenie.

Do Rejestru spółdzielni Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 14-go marca 1925 roku pod Nr. 2321 wciągnięto:

R. H. A. 1-2321. Firma: „Kazimierz Jurgielewicz”. Siedziba w Wilnie ul. Artyleryjska № 1. Przedmiot—sklep spożywczy. Firma istnieje od 1922 r. Właściciel Kazimierz Jurgielewicz zam. przy ul. Artyleryjskiej № 1. 851

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego, Dział A, Sądu Okr. w Wilnie w dniu 14-go marca 1925 r. pod Nr. 2322 wciągnięto:

R. H. A. 1-2322. Firma: „Wulf Kryński”. Siedziba w Wilnie ul. Szopena № 1. Przedmiot—sprzedaż komisowa towarów kolonialnych olejów i tłuszczu. Firma istnieje od 1 stycznia 1925 r. Właściciel Wulf Kryński zam. tamże. 852

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział B, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 16-go marca 1925 r. pod Nr. 210 wciągnięto dodatkowy wpis następujący:

„Dom Handlowy bracia Klaczki i spółka, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Wulf Rozenhauz zbył 90 udziałów na rzecz Dawida i Barucha Klaczków w równych częściach, tak, że obecnie Dawid i Boruch Klaczki posiadają po 50 udziałów. Wulf Rozenhauz wystąpił ze spółki. 849

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okr. w Wilnie w dniu 10-go marca 1925 r. pod Nr. 644 wciągnięto dodatkowy wpis następujący:

„Wildomrat” B. Kabacznik i R. Zabłocki spółka”. Zgłoszono likwidację spółki, likwidatorem wyznaczono Ruwina Zabłockiego. 845

Wyrafinowana kusicielka wielki romans odsłaniający dramatyczny w 7 aktach ze strony współcz. małżeństw. Reżyserja genialnego ERNESTA LUBICZA.

Biała Siostra Wozużusza (W ogniu Wybuch Wozużusza. — Trzęsienie ziemi. Zalew miasta przez wodę i lawę. Obraz nagrodzony na konkursie filmowym najwyższą nagrodą.)

DANTON Tragedja w 7 akt. z czasów wielkiej rewolucji w 1749 r. Rzecz dzieje się w Paryżu. Niebywała wystawa! Wstrząsająca scena kary śmierci Dantona z pod gilotyny. W roli Dantona znakomity tragic Emil Jannigs, Dosmulens—Józef Runicz, Robenjer—Werner Kraus, Lucilla Ander, Iwonna Deisso.

dramat egzotyczny w 8 akt. W roli głównej uroczą DARY HOLM. Legenda i życie — w kraju gdzie panuje Syn Słońca. NAD PROGRAM: NA ROZDROŻU komedia w 2 aktach.

Najtańsze ceny i największy wybór ostatnich modeli wiedeńskich kostjumki, pałta, sukienki, fartuszek, obuwie, bielizna, czapki, pończochy, skarpetki, trykotarze, sandały i wyprawy dla niemowląt 103-0 tylko w magazynie ubiorów dziecięcych

„KONKURENCJA Wileńska” Wilno, ul. Niemiecka 21, wejście od ulicy, 2-gie piętro.

OGRODNICTWO MAZELOWO poleca na sezon wiosenny wielki nowy wybór drzew i krzewów owocowych i parkowych. CENY PRZYSTĘPNE. Zasięgnąć bliższych informacji można w Wilnie, ulica Zawalna 6, m. 2. 1431-0

Jedyny Hurtowy Skład Win Zagranicznych i Krajowych, oraz Miodów poszukuje PRZEDSTAWICIELA na m. Wilno i województwo Wileńskie.

Tylko poważne oferty wraz z referencjami, będą brane pod uwagę, które prosi kierować do Hurt. Składu Win „E. Smoliński i W. Mertens” w Łodzi, Piotrkowska 51. 1552-1

Wyborowe wina, wódki, likiery i świeże towary kolonialne poleca 1559-2 O. H. P. Kalita i L. Zabłocki w Wilnie, Wielka 19.

Buchalterji (księgowości) wycenają, praktycznie, przez korespondencję Kursu Handlowe Sekulowicza. Warszawa, Żorawia 42. Po ukończeniu—egzamin, świadectwo. Zadzajcie prospektów. 48-(40)

Do 500 zł.

miesięcznie może każdy zarobić łatwo nie odrywając się od swych zwykłych zajęć Kapitału i specjaln. umiejętności nie potrzeba. Szczegóły wysyłamy natychmiast po otrzymaniu 1 złotego gotówką lub znakami Adresować do firmy „Ha-ce-wu” Warszawa. Leszno Nr. 27. 0

Do sprzedania do sycia Chocimska 44 m. 12 do-wiedzieć się 4 7.

Do sprzedania garnitur mahoniowych mebli pokrytych jedwabiem, oraz toalety i łóżka, Mickiewicza 48 m. 5 od 11-1 g. i 4-6 p.p

Do sprzed. od zaraz 8 tysięcy mtr. kwadr. ogrod. ziemi w najbliższej z okol. Wilna m. Werki-Jerolimka przy szosie, sosnowym lesie, blisko przyst. parost, o kilka kroków Kościół, apteka, powoz. szkoła piekarnia. Jest zatw. przez Magistrat plan budyn.ów. Chocimska 38 m. 1.

Z powodu wyjazdu do sprzedania: aparat fotograficzny rozmiar 10x15 z przyrządami Spiewkarniki i klatki. Tamże stół rozsuw., szafa i inne rzeczy. Orzeszkowej 8-5. gr



Najlepsza rozrywka w każdej rodzinie, podnieta do życia towarzyskiego, uprzyjemnienie pobytu w domu, możność zabawienia się i potańczenia. Przegląd NOWOCZESNEJ MUZYKI może mieć każdy, kto sprowadzi od nas udoskonalony koncertowy gramofon tubowy, lub beztubowy tak zwany „EUFON”.

Wysyłamy pocztą koncertowy gramofon, skrzynka wielkości 35x35x18 cm. zagranicznej roboty z ozdobami, mechanizm i części pierwszorzędne. Membrana udoskonalona amerykańska, oddająca zupełnie naturalnie głos, dzięki której wychodzący głos oddaje bez szmeru, czysto i głośno. Tuba duża emalowana w piękne kolory. Celem rozpowszechnienia tych nowo udoskonalonych gramofonów, firma nasza, która reprezentujemy, postanowiła na krótko sprzedać po 59 złotych. Bez tuby „Eufony” (grają bez tuby) po 54 złotych. Wszędzie podobno gramofony o wiele mniej udoskonalone sprzedają po 95 złotych i jeszcze drożej.

Aparaty nasze posiadają mechanizmy ostatniej konstrukcji, nadzwyczaj trwałe i nigdy nie ulegną zepsuciu. Płyty dwustronne najsłynniejszej fabryki „Syrena Record”, grające ostatnie nowości najslawniejszych artystów krajowych i zagranicznych, nowoczesne tańce, deklamacje i t. p. po 2 zł 60 gr. za sztukę. Za przesyłkę gramofonu na prowincję, dolicza się 4 zł 80 gr. Wysyłamy pocztą odwrotną w dwóch skrynkach po otrzymaniu 5 zł. zaliczki prześlemy pocztowym, lub w liście poleconym, resztę płaci się przy odbiorze. Adresować prosimy do firmy „Ha-ce-wu” Warszawa, ul. Leszno 21. Telefon 171-23, skrzynka pocztowa 73. 0

Nasiona wszelk. rodzaju, poleca Hodowla i Skład Nasion p. f. S. Wilpiszewski „Sklep Rolniczy” zaulek Szwarcowy Nr. 1 (ul. Wielka Nr. 15). Cenniki franco i gratis. 79-14

Buchalter z 40-letnią doświadc. dokladn. oszajomiony z prawem podatk. z handlem i administr. stroną przedsiębiorstw — poszukuje odp. posady. Przyjmuje zlecenia na sporządzenia bilansów. Łaskaw. zgłoszeń. pod „Prokurent”, do Adm. gazety.